# Głos Wielkopolski

CZYTELNIK

Rok V Nr 259 (1639) ABCD Poznań, 21 września 1949 r. Cena 5 zł


DZIŚ w numerze:

MISJA gen. Weyganda (z tajnych dokumentów francuskiego sztabu generalnego)

Wielki spisek

## 370 tysięcy zwiedzających na wystawie polskiego przemysłu w MOSKWIE

MOSKWA (PAP). W niedzielę, dnia 18 września zakończyła się I Polska Wystawa Przemysłu Lekkiego w stolicy ZSRR. O wielkim sukcesie wystawy świadczy fakt, że polskie pawilony wystawowe zwiedziło ogółem około 370 tysięcy osób.

## TERROR policji RANKOWICZA wobec działaczy postępowych w Jugosławii

PRAGA (PAP). Organ jugosłowiańskich emigrantów politycznych w Czechosłowacji „Nova Borba", przynosi w ostatnim numerze wiadomości o wzmożonym terrorze policji Rankowicza wobec komunistów i innych postępowych działaczy jugosłowiańskich. Równocześnie pismo donosi o akcji zbrojnej, podjętej przeciwko titowcom przez ludność okręgu Papuk i Slowenii.

## Min. WYSZYŃSKI w drodze do Lake Success

PRAGA (PAP). Agencja CTK donosi, że część delegacji radzieckiej na Generalne Zgromadzenie ONZ z ministrem spraw zagranicznych Wyszyńskim na czele opuściła w niedzielę Pragę po 2-dniowym pobycie, udając się w dalszą drogę do Lake Success.

## Rezultaty polityki nacisku USA

# Dewaluacja funta szterlinga faktem dokonanym

### Panika w krajach bloku szterlingowego

LONDYN (PAP). Minister gospodarki Cripps wygłosił w niedzielę wieczorem przemówienie, w którym zakomunikował, że rząd brytyjski zdewaluował funt szterlinga w stosunku do dolara. Dotychczasowy kurs funta szterlinga wynosił 4,03 dolary. Po dewaluacji kurs funta obniżony został do wysokości 2.80 dolary.

**Cripps zakomunikował, że rząd brytyjski powziął uchwałę, w myśl której subwencje, mające na celu obniżkę cen żywności — nie zostaną podwyższone. Spowoduje to natychmiastowe podniesienie ceny chleba. Bułka kosztowała dotąd 4,5 pensów. W ciągu 14 dni cena jej podniesie się do 6 pensów.**

**W takiej samej proporcji wzrośnie cena mąki.**

W kołach gospodarczych Londynu nie ukrywa się, że dewaluacja funta spowoduje nie tylko podwyżkę cen chleba i mąki, lecz również innych artykułów pierwszej potrzeby, a w szczególności mięsa, tłuszczów i nabiału.

Wielka Brytania importuje bowiem artykuły pierwszej potrzeby z zagranicy i obecnie, po dewaluacji funta, będzie zmuszona płacić za towary importowane wyższe ceny.

Podczas gdy dewaluacja spowoduje wzrost cen artykułów pierwszej potrzeby i w ślad za tym obniżenie stopy życiowej ludności W. Brytanii, to z drugiej strony koła finansowe i przemysłowe Londynu oczekują pewnego ożywienia eksportu i wzrostu obrotów handlowych z zagranicą, a w ślad za tym — wzrostu zysków.

Dewaluacja stanowi także duży krok naprzód w dążeniach Stanów Zjednoczonych do pełnego podporządkowania Wielkiej Brytanii i opanowania jej dominiów i kolonii.

LONDYN (PAP). Równocześnie z dewaluacją funta nastąpiła dewaluacja funta południowo-afrykańskiego, korony norweskiej, korony duńskiej, rupii indyjskiej, funta australijskiego.

Minister Cripps podał, że należy oczekiwać również dewaluacji funta Nowej Zelandii i Cejlonu. Oświadczył on, że decyzja w sprawie dewaluacji korony szwedzkiej jeszcze nie zapadła, a Francja w najbliższym czasie wypowie się w sprawie możliwości dalszej dewaluacji franka.

**W kołach dziennikarskich przyjęto wiadomość o dewaluacji funta szterlinga i innych walut, jako powodzenie polityki nacisku, stosowanego przez Stany Zjednoczone, wobec krajów uzależnionych od USA.**

WELLINGTON (PAP). Ministerstwo finansów ogłosiło, że funt nowozelandzki zostanie zdewaluowany w tym samym stosunku co funt szterlinga.

DUBLIN (PAP). Eire zdewaluowało swoją walutę w tym samym stosunku co funt brytyjski.

ATENY (PAP). Premier rządu ateńskiego zarządził zamknięcie w poniedziałek banków greckich w związku z dewaluacją funta szterlinga.

PARYŻ (PAP). Prezydium rady ministrów oświadczyło w niedzielę wieczorem, że odbywają się narady w celu zbadania konsekwencji decyzji brytyjskiej w sprawie dewaluacji funta szterlinga.

BUENOS AIRES (PAP). Argentyńskie koła przemysłowe sądzą, że peso zostanie zdewaluowane w tej samej proporcji co funt szterlinga.

### Konsekwencje dewaluacji funta

PARYŻ (PAP). Rząd francuski zarządził zawieszenie aż do odwołania wolnego handlu złotem. Zawieszony zostaje również obrót walutami zagranicznymi, a giełda paryska zostaje w poniedziałek zamknięta.

SZTOKHOLM (PAP). W niedzielę wieczorem Szwecja zawiesiła aż do odwołania wszystkie wypłaty w stosunkach z krajami zagranicznymi.

## Bunt w Legii Cudzoziemskiej

**BERLIN (PAP). Według informacji agencji ADN z Koblencji, w kołach zbliżonych do tamtejszej francuskiej kwatery głównej rozeszły się wiadomości, iż dnia 9 września w Algerze wybuchł bunt w oddziałach francuskiej Legii Cudzoziemskiej.**

Legioniści odmówili wyjazdu do Indochin. Wielu legionistów, zwerbowanych w Niemczech zachodnich, zażądało odesłania ich z powrotem do kraju. Doszło rzekomo do walk z regularnymi wojskami francuskimi, których użyto dla stłumienia buntu.

## Milionowe oszczędności zyska ZEOP dzięki pomysłowości robotników

**Do Okręgowej Komisji Współzawodnictwa Pracy, Racjonalizacji i Usprawnień przy Zjedn. Energetycznym Okr. Pozn. wpłynęło ostatnio szereg pomysłów usprawniających, które przyniosą Zjednoczeniu milionowe oszczędności.**

Usprawnienia czyszczenia kanałów i zbiorników betonowych, doprowadzających wodę z rzeki do pomp kondensacyjnych dokonał mistrz remontowy w elektrowni w Pile **Paweł Łapacz.** Dotychczas czyszczenie odbywało się przez odcięcie dopływu wody z rzeki i usuwanie nagromadzonego mułu za pomocą wiader. Pracę tę wykonywało 12 pracowników w ciągu 16 godzin, czyli zużywano na to 192 rob./godz. Po zastosowaniu pomysłu **Łapacza** tj. pompy i mieszadeł odmulających czas wykonania pracy skrócono do 24 rob./godz.

Pracownicy III zespołu elektrowni Piła — spawacz **Jan Myśków** oraz ślusarze **Józef Zachara** i **Michał Juszczuk** — naprawili — na projekt **Tomasza Wołodźko** — tarcze kierownicze turbiny AEG przez wstawienie łopatek z materiału zastępczego. Ponieważ fabryka dostarczająca tego rodzaju tarcze ustaliła termin dostawy nie wcześniej jak 1 stycznia 1950 r., wyremontowanie tarczy własnym sposobem pozwoliło na terminowe ukończenie remontu. Efektywna oszczędność wynosi **7.627.500,— zł.**

Kierownik elektrowni w Świebodzinie **Adam Praczyk,** doszedł do przekonania, że zainstalowane silniki przy kotłach dają do rusztów paleniskowych za silny podmuch, a nawet częściowo szkodliwy dla samego kotła. Pomysł i szkic na przerobienie zainstalowanego już automatu dał **Andrzej Jarecki.** Automat przerobiony według tego projektu przyczynił się w dużej mierze do oszczędności w zużyciu energii elektrycznej dla własnych potrzeb i daje oszczędność w stosunku rocznym około 23.000 kWh czyli 334.800 złotych.

Poza tym brygadier **Czesław Gładysiak** z elektrowni poznańskiej ulepszył zakotwiczenie ścian szamotowych, przez co przedłuża się żywotność obmurza kotła o 100 proc., a tym samym uzyskuje się oszczędność w materiale i robociźnie w wysokości około 20.500,— zł. (lc)

## Podejrzane wybuchy w KAIRZE

LONDYN (PAP). Jak donosi z Kairu Agencja Reutera widziano tam ubiegłej nocy płomienie i słyszano silne wybuchy. Według pierwszych informacji, wybuchy wydarzyły się w jednym ze składów amunicji na terenie cytadeli kairskiej.

*Grupa partyzantów brygady słowackiej „Czapajew" (po prawej) w czasie uroczystości pięciolecia Powstania Słowackiego w Zwoleniu*

Fot.: Zpravodajska agentura Slovenska

## Reprezentanci 13 państw ubiegają się o palmę pierwszeństwa

# Międzynarodowy Konkurs Chopinowski otwarty

WARSZAWA (PAP). **POD PROTEKTORATEM PREZYDENTA R. P. BOLESŁAWA BIERUTA, ODBYŁA SIĘ W DNIU 18 BM. W SALI „ROMY" UROCZYSTOŚĆ OTWARCIA IV MIĘDZYNARODOWEGO KONKURSU IM. FRYDERYKA CHOPINA.**

**W setną rocznicę zgonu genialnego kompozytora polskiego Fr. Chopina 46 pianistów, reprezentujących 13 państw, rozpoczęło szlachetne współzawodnictwo o zdobycie pierwszeństwa za najlepsze wykonanie kompozycji Chopina, którego muzyka jest symbolem pokoju i braterstwa narodów.**

Salę „Romy" specjalne dostosowaną dla potrzeb konkursu, zdobią flagi państw, których przedstawiciele biorą udział w konkursie.

W loży honorowej zasiedli: członkowie Rady Państwa — marszałek Sejmu Kowalski i dr Kołodziejski oraz premier Cyrankiewicz.

Tuż po godzinie 18 na podium zajmują miejsca uczestnicy oraz członkowie jury IV międzynarodowego konkursu im. Fr. Chopina.

Pierwszy zabiera głos wiceminister kultury i sztuki Włodzimierz Sokorski, który powiedział m. in.:

Czwarty, a pierwszy w Odrodzonej Polsce konkurs chopinowski odbywa się dla nas Polaków w historycznym momencie — w setną rocznicę śmierci jednego z największych geniuszów muzycznych świata, człowieka, który założył podwaliny pod głęboko narodową muzykę polską, który w ukochaniu tego wszystkiego, co stanowiło muzyczne przeżycie naszego ludu i naszego narodu, stał się własnością wszystkich narodów świata.

**Obecny konkurs organizowany przez komitet wykonawczy roku chopinowskiego 1949 jest jednym z licznych dowodów, jaką wagę i znaczenie przywiązuje Rząd Polski Ludowej do spraw sztuki i do uczczenia swych największych twórców przeszłości.**

## Kolejarze poznańskiej DOKP współzawodniczą z innymi dyrekcjami

Ruch współzawodnictwa wśród kolejarzy na terenie poznańskiej dyrekcji PKP objął już 75% pracowników fizycznych i wzrasta z każdym miesiącem przeciętnie o 5%. Również notuje się poważny wzrost liczby pracowników umysłowych przystępujących do współzawodnictwa pracy.

Udział kobiet zatrudnionych w DOKP we współzawodnictwie wynosi ponad 400 osób, a młodocianych 576.

Obecnie kolejarze poznańscy coraz częściej zgłaszają chęć współzawodnictwa zespołowego pomiędzy jednostkami służbowymi, poszczególnymi Oddziałami i warsztatami.

Dotychczas zrealizowano 1463 umowy pomiędzy zespołami. Dla ożywienia ruchu współzawodnictwa, kolejarze poznańscy przystąpili do zawierania umów z innymi dyrekcjami PKP w kraju. Ogółem nawiązano 8 umów międzydyrekcyjnych. (O)

## Faszyści, donosiciele i mordercy na żołdzie kliki Tito

### Dalsze zeznania współoskarżonych w procesie Rajka

BUDAPESZT (PAP). Po przesłuchaniu oskarżonego Palffy'ego, zeznawał oskarżony Lazar Brankow.

Zeznaje on, że przybył na Węgry w roku 1945, jako współpracownik jugosłowiańskiej misji wojskowej przy Sojuszniczej Komisji Kontrolnej. W roku 1947 został kierownikiem tej misji, następnie radcą jugosłowiańskiej misji dyplomatycznej na Węgrzech a później — jugosłowiańskim charge d'affaires. Od lipca 1947 r. do września 1948 r. znajdował się Brankow oficjalnie na służbie jugosłowiańskich władz bezpieczeństwa państwowego. Bezpośrednimi kierownikami jego byli gen. Milicz i minister spraw wewnętrznych Rankowicz.

**Działalność szpiegowska na Węgrzech całej tej grupy — zeznaje Brankow — rozpoczęła się bezpośrednio po przybyciu z Jugosławii. Była ona prowadzona zgodnie z stanowczymi rozkazami Tito i Rankowicza.**

Tito przyjął kierownika misji Cicmila przed jego odjazdem do Budapesztu i w obecności Dżilasa i Rankowicza udzielił mu instrukcji. Tito zaznaczył wówczas, że sytuacja na Węgrzech jeszcze nie ustabilizowała się; należy śledzić rozwój sytuacji, nawiązać trwały kontakt z anglo-amerykańskimi przedstawicielami w Sojuszniczej Komisji Kontrolnej i stanowczo przeciwdziałać rozszerzeniu się wpływów radzieckich na członków misji jugosłowiańskiej.

Oskarżony w dalszych swych zaznaniach stwierdza, że wywiad jugosłowiański stosował rozmaite metody działania, kierując się instrukcjami Rankowicza, który przed odjazdem misji oświadczył, że dla osiągnięcia celu należy korzystać ze wszystkich możliwych środków. „Werbowaliśmy Węgrów przy pomocy przekupstwa, pogróżek, przez uprowadzenie gwałtem ludzi z Węgier do Jugosławii itd."

Wypadki pogwałcenia przez dyplomatów jugosłowiańskich norm międzynarodowych zdarzały się niejednokrotnie.

**Gdy Rankowicz dowiedział się — zeznaje Brankow — że członkowi parlamentu węgierskiego Antonowi Rob grozi aresztowanie za jego szpiegowską działalność na rzecz Jugosławii, — wydał rozkaz wywiezienia go do Jugosławii samochodem dyplomatycznym. Działo się to za wiedzą posła Jugosławii na Węgrzech Mrazowicza.**

Brankow zaznacza, że akcja werbunkowa nie napotykała na poważne trudności, ponieważ zawsze szukano agentów wśród elementów nacjonalistycznych, profaszystowskich.

Andras Szalai został zwerbowany przez kierownika konsulatu jugosłowiańskiego na Węgrzech, majora Smilianicza, który wykorzystał dla tego celu informacje, jakie wywiad jugosłowiański posiadał w sprawie roli, jaką Szalai odegrał w więzieniu Satoraljaujhelyi (Szatoralia) w roku 1944. W więzieniu tym stracono wtedy 70 jugosłowiańskich i węgierskich komunistów na podstawie donosu Szalaia.

Przewodniczący w tym miejscu zapytał: Tito i jego współpracownicy korzystali więc z usług człowieka, na którego rękach nie wyschła jeszcze krew komunistów jugosłowiańskich?

Brankow: Tak jest.

Wywiadowi jugosłowiańskiemu udało się utworzyć na Węgrzech szeroką sieć szpiegowską, która przenikała dosłownie do wszystkich komórek aparatu państwowego, armii, policji itd. Wywiad jugosłowiański korzystał przede wszystkim z usług elementów faszystowskich, zgodnie z poleceniem Rankowicza, który w instrukcjach swych podkreślał, że należy dbać jedynie o to, by sieć szpiegowska sprawnie funkcjonowała. „Otrzymywaliśmy — zeznaje Brankow — najróżnorodniejsze informacje polityczne, gospodarcze i wojskowe. Rajk dostarczył nam wiadomości o środkach podjętych przez węgierskie władze bezpieczeństwa w walce z wywiadem anglo-amerykańskim. Materiały te przekazywano, na zlecenie Rankowicza i Kardela, przedstawicielom misji amerykańskiej i angielskiej."

# 150 tysięcy Wielkopolan
## manifestowało w niedzielę
## *na rzecz pokoju*

**W ubiegłą niedzielę odbyły się w wielu miastach Wielkopolski manifestacje pokojowe, które zgromadziły liczne rzesze robotników, chłopów i inteligencji pracującej.**

W **Obornikach** w przemarszu przez udekorowane flagami miasto wzięły udział przybrane zielenią i transparentami wozy ze 100 gromad, 10 traktorów z majątków PGR, młodzież ze szkoły rolniczej PGR w Objezierzu i 2 orkiestry: ZZK z Obornik i Ochotn. Straży Pożarnej z Rogoźna. W pochodzie wzięli udział przedstawiciele władz miejscowych, partii i organizacji społecznych oraz mieszkańcy Obornik i okolicy w liczbie ok. 5000 ludzi.

Zasadnicza uroczystość odbyła się na rynku, gdzie z balkonu odbudowującego się domu Zarządu Miejskiego przemawiał przedstawiciel Wojewódzkiego Zarządu Zw. Bojowników o Wolność i Demokrację i delegat na Kongres Zjednoczeniowy Organizacji Kombatanckich — A. Rożek. Po nim głos zabrał mgr Krzyżaniak, a I sekr. PK PZPR L. Skuza odczytał entuzjastycznie przyjętą rezolucję. Przemówienia transmitowano przez głośniki, a zgromadzeni przerywali je często okrzykami na cześć pokoju. Manifestację zakończono odegraniem hymnu narodowego i Międzynarodówki.

Równie piękną oprawę miała manifestacja pokojowa w **Kościanie**. Przez udekorowane flagami i portretami dostojników państwowych miasto przemaszerował wielotysięczny tłum z przedstawicielami władz, partii i organizacji, który następnie zebrał się na wiecu przed ratuszem. M. in. głos zabierał delegat Woj. Zarz. Organizacji Kombatanckich z Poznania p. St. Lemke.

Na podobnej uroczystości w **Koninie** zgromadziło się około 20 tys. ludzi z miasta i najodleglejszych krańców powiatu. Po przemówieniach przedstawicieli władz miejscowych i delegata z Poznania St. Jankowiaka wypuszczono 300 gołębi pocztowych, które lecąc we wszystkich kierunkach Polski niosły wieść o niezłomnej woli społeczeństwa konińskiego w walce o utrzymanie pokoju.

W **Wolsztynie** z ramienia Zarządu Woj. Zw. Boj. o Wolność i Dem. w manifestacji na rzecz pokoju brał udział p. T. Malinowski. Uroczystość miała podobny przebieg, jak w wyżej wymienionych miastach, przy czym po części oficjalnej na rynku wszyscy udali się na cmentarz, gdzie złożono wieńce na grobach bohaterów polskich i radzieckich, poległych w walce o naszą wolność.

Manifestacja w **Lesznie** zgromadziła oprócz przedstawicieli władz, partii i organizacji, młodzieży szkolnej i społeczeństwa także wojsko. Na rynku do zgromadzonych przemawiali przewodn. Zw. U. W. Z. — Sołtysiak oraz płk. T. Kufel z Poznania.

Do **Krotoszyna** jako delegat z Poznania przybył p. Chruszczewski z Woj. Zarz. Zw. Boj. o Woln. i Dem. wygłaszając zasadniczy referat, ilustrujący zdecydowaną postawę całego narodu w walce o pokój i potępiający podżegaczy wojennych.

Podobne manifestacje odbyły się także w innych miastach Wielkopolski z udziałem licznych rzesz obywateli. Przemawiali: w Chodzieży — S. Zieliński, w Czarnkowie — Fl. Garstecki, w Gostyniu — P. Jagielski, w Jarocinie — J. Kujawa, w Kępnie — K. Szymański, w Kole — E. Goćwiński, w Międzyrzeczu — Barczewski, w Nowym Tomyślu — poseł Kita, w Mogilnie — L. Kamerman,, w Ostrowie — A. Bonusiak, prezydent m. Kalisza, w Rawiczu — A. Przysiuda, w Środzie — dr Sitkowski ,w Wągrowcu — St. Cofta i we Wrześni — Fr. Jankowski.

## Tak było przed 10 laty

**20. 9. 1939.** Coraz więcej oddziałów polskich wyczerpanych ciągłą walką, pozbawionych amunicji, zaczyna składać broń.

Bitwa nad Bzurą została definitywnie zakończona. Do niewoli dostaje się w dniu dzisiejszym około 120 tys. jeńców. Oddziały niemieckie, zajęte dotychczas likwidowaniem okrążonych armii „Toruń" i „Poznań", ruszają teraz śpiesznie w kierunku Warszawy.

Na stolicę w dalszym ciągu trwają system. naloty bombowe i obstrzał poszczególnych części miasta przez ciężką artylerię. Na wszystkich odcinkach obrony mają miejsce lokalne ataki piechoty i czołgów. Nieprzyjaciel wstrzymuje rozpoczęcie generalnego szturmu, w nadziei, że uda mu się złamać obronę przy pomocy bombardowania.

Załoga twierdzy Modlin odrzuca koncentryczne ataki piechoty niemieckiej.

Armia „Kraków" pod dowództwem gen. Piskora składa broń, otoczona przez przeważające siły niemieckie w rejonie Tomaszowa.

Po bezskutecznych próbach przebicia się w kier. Lwowa oddziały armii „Karpaty", zatrzymane pod Hołoskiem, obchodzą miasto od wschodu. Natarcie, mające na celu przerwanie pierścienia oblężniczego wojsk niemieckich, załamuje się pod Dublanami. Otoczona ze wszystkich stron armia „Karpaty" kapituluje.

Niemcy rozpoczynają rozstrzygające działania przeciwko oddziałom Morskiej Obrony Wybrzeża, zgrupowanym na półwyspie Helskim. Od morza trwa obstrzał artyleryjski przez pancerniki Schlesien i Schleswig-Holstein, jednocześnie od strony lądu rusza potężne natarcie piechoty wsparte huraganowym ogniem artylerii. Ataki niemieckie zostają odparte, dzięki bohaterskiej postawie żołnierza, z dużymi stratami dla nieprzyjaciela.

## Znowu papieros przyczyną...
## 8 ha lasu
### i stodoła napełniona zbożem
## pastwą pożaru

Dnia 14 bm. Ochotnicza Straż Pożarna z Czarnkowa miała swój prawdziwie gorący dzień. W gromadzie Kwiejce, w pranicach Nadleśnictwa Drawsko spłonęło na skutek nieostrożności przechodnia 8 ha 20-letniego lasu sosnowego. Po godzinnej wytężonej akcji, w której brały udział straże z Czarnkowa, Międzychodu, Krzyża i Wielenia, pożar zdołano zlokalizować. W akcji ratowniczej wyróżniły się Ochotnicza Straż Pożarna z Kwiejc i Zielońca.

Drugi pożar jaki miał miejsce w tym dniu, strawił w Stajkowie gminie Lubasz, dużą majątkową stodołę, pozbawiając zbiorów 15 parcelantów. W obu wypadkach karygodna nieostrożność przy obchodzeniu się z ogniem (papierosem), spowodowała poważne straty. (S)

## Lekarze poznańscy spieszą z pomocą wsi

Ostatniej niedzieli wyruszył w teren ambulans lekarski PCK. Po przerwie wakacyjnej podjęta została dalsza, realizowana w tych ramach, opieka zdrowotna nad wsią wielkopolską.

Tym razem terenem działania ambulansu była wieś Górki-Noteckie w powiecie Strzelce-Krajeńskie. Ekipa liczyła 11 osób. Pomoc lekarska miała charakter wszechstronny, gdyż w Górkach przyjmowało pacjentów 4 lekarzy-specjalistów: chirurg, internista, laryngolog i dermatolog, przy pomocy studentów starszych lat medycyny, członków Koła Medyków.

Udzielono ogółem 30 porad laryngologicznych i okulistycznych, 60 skórnych i ok. 90 internistycznych oraz dokonano 14 zabiegów chirurgicznych. Stosunkowo bardzo dużo przyprowadzono do badania dzieci. (Ss)

## W augustowskim dziki napadają na ludzi

BIAŁYSTOK (PAP). W powiecie augustowskim pojawiły się duże ilości dzików, które nie tylko niszczą pola i inwentarz rolników, lecz napadają na mieszkańców wsi sąsiadujących z lasami. Ostatnio dzik napadł na mieszkankę wsi Strekowizna, Józefę Rowińską, i tak ją pokaleczył, iż ofiarę napaści musiano przewieźć natychmiast do szpitala.

## Już gotowa główna latarnia morska w KOŁOBRZEGU

SZCZECIN (PAP). W Kołobrzegu zakończono budowę głównej latarni morskiej o sile światła do 15 mil. Prace te wykonała firma „Ferrum". Niezależnie od tego uruchomiony tam został buczek głowy o donośności do 8 mil.

*Komentarz dnia*

## WIELKI SPISEK

Telefonem od własnego korespondenta API — BUDAPESZT, 17 września 1949 r.

**Nie bez cynicznej dumy mówił na procesie główny oskarżony Laszlo Rajk o opinii, jaką dał o nim swego czasu wywiad amerykański.**

**Jesienią 1945 r. powiedział do niego min. Kowac, pracownik amerykańskiej służby wywiadowczej:**

**— My pana nie traktujemy jako zwykłego agenta, który nam tylko będzie udzielał informacji. Pańskie stanowisko predestynuje pana do innej roli. Żądamy od pana wielkiej roboty politycznej, wypełnienia politycznych zadań, które utorują drogę naszym celom na Węgrzech.**

Rzeczywiście, kiedy słuchamy zeznań Rajka, tego spokojnego, beznamiętnego wyliczania jego zbrodniczych czynów, posunięć i przygotowań, odsłania się przed nami nie tylko bezmiar upodlenia człowieka, który zaczął 18 lat temu od sprzedawania swoich towarzyszy, a skończył na sprzedawaniu swego narodu i swego kraju ojczystego. Odsłania się przed nami obraz potwornego spisku, uknutego w gabinetach bankierów amerykańskich i szefów międzynarodowego wywiadu, spisku skierowanego przeciwko narodom krajów demokracji ludowej. Celem spisku było skolonizowanie południowo-wschodniej Europy i przekształcenie jej w bazę wypadową przeciwko Związkowi Radzieckiemu.

Jesienią 1946 r. przyjechał do Rajka z amerykańskiej strefy Niemiec niejaki Himler-Marton i przekazał mu instrukcje dotyczące przygotowań do obalenia rządu ludowego. Na pożegnanie mister Himler-Marton powiedział:

— Więcej widywać się nie będziemy. Odtąd kontakt z panem obejmie grupa jugosłowiańska.

W niespełna rok potem do tej ich rozmowy nawiązał jugosłowiański minister spraw wewnętrznych, Rankovic i powiadomił Rajka, że na polecenie czynników amerykańskich przełożonym dywersyjnej grupy węgierskiej będzie odtąd premier rządu Jugosławii, Tito.

Niespodzianka? Sensacja? Nie.

Do kierownictwa partyjnego i do władzy w Jugosławii dorwała się grupa nacjonalistów i trockistowców — dawniej zamaskowanych, dziś działających jawnie — fanatycznie nienawidzących Związku Radzieckiego, ludzi, którzy wbrew dążeniom swego narodu doprowadzili do przeistoczenia republiki jugosłowiańskiej w państwo faszystowskie, w kolonię wielkich drapieżników imperialistycznych.

Tylko na tym tle mogło dojść do takiej sytuacji, w której kierownicy państwa, premier i jego ministrowie zamienili się w szefów jugosłowiańskiej filii wywiadu amerykańskiego. Potworny ten obraz rozkładu, zdrady, szpiegostwa, ba, zwykłej „mokrej roboty", tych pożal się Boże, mężów stanu, którzy w desperackim poczuciu nieuchronnej zguby sięgają gorączkowego wyjścia nawet w organizowaniu morderczych zamachów na czołowych ludzi demokracji ludowej — roztoczył przed nami już pierwszy dzień procesu.

Amerykańsko-titowski spisek na Węgrzech to nie jest tylko sprawa ludu węgierskiego. Z każdego słowa Laszlo Rajka wynika, że ten szatański spisek skierowany był przeciwko wszystkim nam, przeciwko wszystkim krajom demokracji ludowej i przeciwko Polsce.

To nie tylko Węgry, to i Polska w planach amerykańsko-titowskich miała być zamieniona w kolonię Wall-Street. To nie tylko dla milionów Węgrów, ale i dla milionów obywateli innych państw demokracji ludowej miała być przygotowana krwawa „noc długich noży". To nie tylko ziemię węgierską, ale całe południe i wschód Europy deptać miała według tych planów atlantycka rasa panów i jej titowscy i hitlerowscy żandarmi w Europie.

Zdemaskowanie i likwidacja amerykańsko-titowskiego spisku na Węgrzech jest nie tylko wielkim sukcesem bratniej demokracji węgierskiej — jest wielkim sukcesem światowych sił postępu i pokoju.

Henryk Werner

## Chłopi wielkopolscy mówią o osiągnięciach wsi radzieckiej

55 chłopów wielkopolskich, uczestników wycieczek na Ukrainę radziecką, odbyło naradę w wojewódzkim ośrodku Związku Samopomocy Chłopskiej, na której omówili wyniki dotychczasowej akcji popularyzowania osiągnięć, doświadczeń i nauki z pobytu we wsiach radzieckich.

Uczestnicy narady podsumowali rezultaty dotychczasowej pracy. W wyniku wszechstronnej dyskusji i krytycznej oceny dotychczasowego systemu pracy chłopi ustalili dokładny plan działania, który przewiduje m. in., że każdy z nich obsłuży przynajmniej 5 zebrań kół gromadzkich i 5 gmin. Związku Samopomocy Chłopskiej. Uczestnicy narady postanowili również wystąpić z prelekcjami o życiu wsi radzieckiej na akademiach i imprezach, organizowanych w ramach „miesiąca pogłębienia przyjaźni polsko-radzieckiej.

## Nowy żaglowiec dla młodzieży „SP"

W Ustce zakończono obecnie budowę kadłuba statku szkolnego dla junaków marynarzy „SP". Jednostka ta wykonana została z pozostawionego przez Niemców, obecnie gruntownie przerobionego szkieletu statku. W najbliższych dniach nastąpi wodowanie nowego statku. Będzie to dwumasztowy szkuner, podobny do wykończonego w tym roku żaglowca POWM „Zew Morza".

Junacy „SP", których szkolono dotychczas na s/s „Zaruski", uzyskują drugi, większy statek szkolny.


**Nie wyzyskujmy matek!**
**„MODA I ŻYCIE"**
**nr 26** d674


## *Wysługiwał się* NIEMCOM i katował Polaków
### Nieludzki rządca skazany na 6 lat więzienia

Roch Schulmann, zamieszkały ostatnio w Gołaniu, powiatu poznańskiego, pełnił w okresie okupacji funkcję rządcy w majątku w Szymankowie (powiat obornicki), gdzie dał się dobrze we znaki polskim robotnikom. W brutalny sposób napędzał ich do pracy, bił za najdrobniejsze uchybienia. Swą gorliwość posuwał tak daleko, że nie oszczędzał nawet kobiet ciężarnych, matek drobnych dzieci, oraz osób młodocianych.

Pewnego dnia Klara Domasikowa nie przyszła do pracy. Schulmann zjawił się u niej w domu, skatował ją i zmusił do udania się w pole.

W wyniku rozprawy, jaka odbyła się w dniu wczorajszym Sąd Apelacyjny w Poznaniu na sesji wyjazdowej w Obornikach, skazał Schulmanna na 6 lat więzienia z utratą praw publicznych na 5 lat oraz orzekł konfiskatę całego majątku na rzecz Skarbu Państwa. (lc)

## Wycieczki do Węgier

PBP „Orbis" w porozumieniu z Węgierskim Biurem Podróży „Ibusz" organizuje w końcu września rb. dwie wycieczki: z Polski do Węgier i z Węgier do Polski.

Wycieczkowicze polscy przebywać będą na Węgrzech 10 dni, w tym 3 dni przeznaczono na zwiedzanie Budapesztu, a 7 na pobyt w pięknie położonej miejscowości Siofok nad jeziorem Balaton.

Informacje i zapisy przyjmują wszystkie placówki Orbisu.

6

## Skrzydła Dedala
*Juliusz Żuławski*

W pokoju kreślarzy nikt nie ślęczał nad trzecim stołem. Dwóch pochylonych przy pracy Tomasz pozdrowił, przechodząc. Ignacego Ziemby w dalszym ciągu nie było.

— Czy siedzi w więzieniu? — zapytał Tomasz w następnym pokoju, obwieszonym rysunkami Matisa, Picassa i Braque'a.

— Tak — odpowiedziała Amelia, zamykając drzwi do kreślarni.

— Aha. I okazuje się przy tej okazji, że z panią łatwiej się porozumieć, niż z pani bratem.

— Możliwie, że nie powinnam odpowiadać tak prosto.

— Rozmowa z pani bratem nigdy nie jest tak prosta.

— Dlatego też staram się nie mówić zbyt wiele.

— Szkoda, Amelio — uśmiechnął się Tomasz z galanterią.

— Niech pan usiądzie — szepnęła w sposób jakiś raczej niezgrabny, niż uprzejmy.

— Czy to znaczy, że zaraz, jak zwykle zjawi się pani z dwiema filiżankami na tacy?

— Tak. Bardzo proszę — zgodziła się nieśmiało i już jej nie było.

Tomasz rozglądnął się po znajomych ścianach i stanął wreszcie w sposób, zapewniający maksimum równowagi — w mocnym rozkroku, z rękoma założonymi w tył — przed reprodukcją „kobiety z dzbanem" Picassa. Czy to w gruncie rzeczy tylko najczystszy w świecie estetyzm — mimo pozorów „demonizmu" — to wszystko? To jest okropne. Co to właściwie jest? Już nie tylko deformacja w dotychczasowym znaczeniu, ale kompletne rozbicie form naturalnych, funkcjonalnych kształtów życia. I skąd przy tym taka piekielna dynamika w tej potworności? Estetyczne sztuczki? Nie miałyby tyle zatrważającej siły. To raczej jakieś wizje straszliwe. Ohyda roztrzaskanego życia. Apokalipsa?

— Po prostu genialnie zwięzłe syntetyzowanie dwóch na pozór niewspółmiernych elementów — zniecierpliwiłby się Hirszberg — elementu ruchu i elementu kształtu. Problem bardzo malarski i bardzo realistyczny.

Ale Hirszberga nie było. Kobieta Picassa miała przełamane czoło i obydwoje oczu na jednym policzku. Tomasz stał przed nią. Apokalipsa? Obraz ludzkości tkniętej zimnym obłędem chaosu? Ta kobieta, tamci mężczyźni... Portrety ludzi, idących ku jakiejś wstrętnej a nieznanej śmierci?

Ku kompletnej destrukcji?

— Już idę... — odezwała się cicho Amelia, próbując stopą i łokciem przymknąć za sobą drzwi, przez które weszła z tacą w obu rękach i z parującymi filiżankami na niej.

Tomasz odwrócił się ku niej i patrzał: stała, borykając się przez chwilę z drzwiami i szła potem na tle błękitnej kotary z tacą przed sobą, niby na tle nieba, na którym czerniała jej duża, większa od szczupłej twarzy fryzura i bielała długa domowa suknia. Nieśmiałe oczy wyglądały stolika, na którym — pochylając się z bezwiedną gracją — postawi tacę z herbatą. Matowa skóra Amelii nie różowiała na policzkach żadnym rumieńcem, a usta choć duże i ciemne wyginały się — przy ostrożnych manipulacjach z herbatą — raczej dziecinnie niż zmysłowo. Szła prosto — gęsta, ciężka fryzura nie ciążyła jej drobnej postaci, lecz ją tylko swoją czernią podkreślała.

— Wie pani — zaśmiał się Tomasz nagle zachwycony — nigdy dotąd nie pomyślałem o tym, że tak pewnie wyglądają najpiękniejsze dziewczęta Abisynii.

— Jak?

— Tak jak pani w tej miękkiej sukni i z tą swoją wielką fryzurą.

— Mam zawsze kłopot z włosami przez to, że takie gęste. Tu jest cukier. Niech pan się nie śmieje z tej fryzury. Cóż mam zrobić? — recytowała, zakłopotana tą ich pierwszą rozmową we dwoje.

Ale Tomasz nie śmiał się już wcale. Czymś niespodziewanie bogatym w całkiem nowe myśli było siedzieć tu, w tym pokoju, bez Hirszberga — i pić herbatę nie z nim, lecz z Amelią, której dotychczas w ogóle nie dostrzegał! W towarzystwie Hirszberga widzi się jedynie to, na co on patrzy. Tak. Ogląda się świat tylko z jego okna. Mówi się z nim i myśli się z nim jedynie o tym, co jego interesuje. Ponieważ nastrój jego zainteresowań bywa tak urzekający. Ale rzeczywistość jest obszerniejsza, niż zainteresowania Hirszberga. Metoda ujmowania tej rzeczywistości — oto, co jest potrzebne. Sposób rozumienia wszystkiego na co się patrzy, a nie dowolny wybór przedmiotów zainteresowania. Tylko przy jakimś metodycznym ujmowaniu faktów i zjawisk dochodzić można do takich jakichś koniecznych wniosków, bez których nigdy nie uda się przeszkodzić innym w formowaniu złych kształtów świata. Hirszberg nie ma metody — mając tylko wielką wrażliwość. Dlatego — na tym oto zagmatwanym świecie — umrze wreszcie w wygodnym fotelu jako szyderczy sceptyk i ani palcem nie kiwnie, aby rzeczywiście ocalić to, co mu jest bliskie, albo rzeczywiście skruszyć to, co nienawistne.

— A ja? — bąknął Tomasz na głos, patrząc w oczy Amelii tak, jak gdyby była jego sumieniem, albo kabalarką. I dodał prędko, zanim zdążyła się tym niezrozumiałym pytaniem zaniepokoić:

— Pani studiuje chemię na uniwersytecie?

(Ciąg dalszy nastąpi)

# Misja gen. Weyganda

## Dlaczego Francja i Anglia nie przyszły Polsce z pomocą w 1939 roku

### (Z tajnych dokumentów francuskiego sztabu generalnego)

**Winston Churchill w pamiętnikach swoich pisze, że kiedy prezydent Roosevelt zapytał go, jakby scharakteryzował drugą wojnę światową, odpowiedział: „była niepotrzebną". Myliłby się jednak, kto by sądził, że Churchillowi chodziło o hekatomby ofiar, które były niepotrzebne, o zniszczenia dóbr materialnych i kulturalnych prawie całej Europy. Wojna z Hitlerem była Churchillowi niepotrzebna, bo przeszkodziła przygotowaniom do wojny ze Związkiem Radzieckim.**

W tragicznym wrześniu 1939 roku, kiedy Polska krwawiła się, czekając nadaremnie pomocy ze strony Francji i Anglii, sztaby francuski i angielski opracowywały plan napadu na Związek Radziecki z południa. W Beyrucie dnia 18 września 1939 roku odbyło się historyczne spotkanie gen. Weyganda z angielskim dowódcą w Egipcie i na Morzu Śródziemnym, generałem Wawellem dla omówienia sposobów agresji na Związek Radziecki od strony Bliskiego Wschodu. Kiedy Polska oczekiwała bombowców od Francji, sztab francuski wysyłał je, ale do Lewantu, a na froncie zachodnim prowadził według określeń francuskich „la redicule guerre" — śmieszną wojnę. Na tę obłudną grę „naszych sprzymierzeńców" rzucają światło wydane ostatnio przez Niemców tajne akta francuskiego sztabu generalnego oraz pamiętniki naczelnego dowódcy armii francuskiej generała Gamelina oraz generała Bourgeta. W jednym z listów do gen. Gamelina gen. Weygand pisze: „Ze swej strony uważam za najważniejsze skręcić kark Związkowi Radzieckiemu w Finlandii i w innych punktach". Według Weyganda „otwarcie nowych teatrów działań wojennych", jak delikatnie wyraża się o zamiarze napaści na ZSRR z południa, powinno było „odwrócić całkowicie

### kierunek agresji Niemiec

na wschód". Innymi słowy napaść Hitlera na Polskę odpowiadała do pewnego stopnia planom sztabu francuskiego i angielskiego.

Gen. Weygand przybył do Beyrutu ze specjalną misją przygotowania akcji wojennej przeciwko ZSRR dnia 31 sierpnia 1939 roku, a więc w przeddzień napaści Hitlera na Polskę. Już wcześniej do Lewantu wysyłane były posiłki francuskie Gen. Weygand w raporcie do Paryża z dnia 15 września 1939 roku (Polska broni się resztkami sił) żąda terminowego przysłania silnego korpusu ekspedycyjnego z bombowcami, samolotami myśliwskimi i wywiadowczymi. Równocześnie gen. Weygand jedzie do Ankary (Turcja), aby nakłonić rząd turecki do wystąpienia przeciwko ZSRR przy boku Francji i Anglii. Pakt anglo-francusko-turecki istotnie dochodzi do skutku, ale z miesięcznym opóźnieniem (19 października 1939 roku) na wyraźną prośbę Turcji, która we wrześniu prowadziła jeszcze rokowania w Moskwie.

Ogłoszone „Tajne akta francuskiego sztabu generalnego" „Die Geheimakten des franzoesischen Generalstabes, Berlin 1941) nie są pełne. Dotyczą one głównie działań lotnictwa na Bliskim Wschodzie przeciwko ZSRR, gdyż jak wynika z pamiętników Gamelina i Bourgeta, plan agresji na ZSRR z południa był tylko częścią ogólnego planu wojny Francji i Anglii ze Związkiem Radzieckim, przygotowywanego na kilka miesięcy przed napaścią Hitlera na Polskę. Rządy francuskie i angielskie utrzymywały z sobą w tej sprawie

### najściślejszy kontakt.

Kapitulacja Finlandii w wojnie ze Związkiem Radzieckim wywołała w Paryżu i Londynie chwilowe zamieszanie, gdyż odpadł front północny. Pomimo wycofania się z gry Finlandii, przygotowania do wojny na Bliskim Wschodzie trwały dalej.

Konkretny plan napaści na ZSRR z południa opracowany został ostatecznie w drugiej połowie marca 1940 roku i polegał na następującym:

Biorąc pod uwagę chwiejne stanowisko Turcji po kapitulacji Finlandii, postanowiono rozpocząć działania wojenne przeciwko ZSRR od silnego, masowego uderzenia lotnictwa anglo-francuskiego na rejon naftowy na Kaukazie — na Baku, Batum, Poti i Groźny, przy poparciu działań lotnictwa z morza floty anglo-francuskiej. Atak ten, zdaniem sztabów generalnych Francji i Anglii, zmusiłby Turcję do zaangażowania się w wojnie po stronie francusko - angielskiej. Wojna objęłaby równocześnie terytorium Iranu i Afganistanu. Jako przybliżony termin rozpoczęcia działań wojennych na Bliskim Wschodzie wyznaczono

### koniec czerwca 1940 r.

Plany te załamały się nie wskutek zmiany orientacji rządów Francji i Anglii, lecz pod uderzeniami Hitlera, który zlekceważył zabiegi francusko-angielskie o wspólne działanie przeciwko Związkowi Radzieckiemu. Chciał mieć wolną rękę w działaniach na Wschodzie. Dzień 10 maja 1940 roku, w którym rozpoczęła się ofensywa niemiecka na zachodzie, przekreślił plany anglo-francuskie uderzenia na ZSRR z Bliskiego Wschodu. W momencie agresji na Francję generałowi Gamelinowi zabrakło lotnictwa i broni pancernej, której część tkwiła w Afryce, lecz najwięcej znajdowało się na Bliskim Wschodzie. Przygotowania Anglii i Francji do wojny ze Związkiem Radzieckim z południa w 1939 i w 1940 roku trzymane były

### w głębokiej tajemnicy.

Niewątpliwie szereg ważnych faktów, które poprzedziły wybuch wojny w 1939 roku, ukrywanych jest nadal starannie. To jednak, co już zostało ogłoszone, pozwala nam zrozumieć dlaczego nie przyszła nam z pomocą Francja i Anglia, pomimo formalnego wypowiedzenia wojny Niemcom. Chcąc skierować agresję niemiecką na Wschód przeciwko ZSRR, nie można było pomagać Polsce, która zagradzała Niemcom drogę do Związku Radzieckiego.

Jak stwierdza deklaracja ministerstwa spraw zagranicznych ZSRR o pakcie północno-atlantyckim „Anglia, Francja i Stany Zjedoczone znowu powróciły do dawnego antyradzieckiego kursu polityki zagranicznej, polegającego na izolacji ZSRR".

Zmieniły się jednak czasy. Autorzy agresywnych planów imperialistycznych antyradzieckich spotykają na swej drodze nieprzezwyciężone siły potężnego antyimperialistycznego obozu z wielkim socjalistycznym mocarstwem ZSRR na czele, który w ciągu 10 lat jeszcze bardziej się wzmocnił. Generalissimus Stalin słusznie pisze: „Zbyt żywe są w pamięci narodu okropności niesławnej wojny i zbyt wielkie siły społeczne walczą o pokój, aby uczniowie Churchilla pod względem agresji, mogli je pokonać i pchnąć do nowej wojny".

**Henryk Barański**

**Źródła:**


Gamelin Servir. La guerre (Septembre 1939 — 19 mai 1940). p. 199. Paris 1947.

Auswertiges Amt, 1939—1941, N. 6 Die Geheimakten des franzoesischen Generalstabes. Brl. 1941.

Bourget P. De Beyruth a Bordeaux La guerre 1939—1940, vue du P. C. Weygand, p. 6. Paris 1946.


# Władcy stali

## i płynnego żelaza

**Kilka dni temu załoga fabryki Maszyn i Odlewów Żeliwnych „Orkan" w Kaliszu zameldowała z dumą i radością o wykonaniu produkcji, wyznaczonej jej w planie 3-letnim. Warto więc przyjrzeć się dzielnym pracownikom, popatrzeć na ich pracę z bliska z poznać ich warsztat, przysparzający tyle nowych dóbr narodowi.**

W mrocznej hali ulatnia się ostry, wyciskający łzy z oczu — dym. Snuje się z form, wypełnionych płynnym żelazem. Ciemne sylwetki robotników przesuwają się między rzędami tych form, rozstawionymi równo na ziemi.

W hali wzmaga się ruch i gwar. Za chwilę masa roztopionego metalu wypłynie z pieca, by wypełnić przygotowane już cebry. Robotnicy podsuwają pod ogromny piec potężną kadź, zawieszoną przy pomocy łańcuchów na stalowym belkowaniu. Nagle z pieca płynąć zaczyna świecący, biało-żółty strumień rozpalonego żelaza i sypiąc wokoło trzaskającymi iskrami wypełnia kadź. W blasku roztopionego metalu twarze robotników przybierają wyraz naprężonej uwagi i skupienia. Tylko oczu nie widać — kryją je bowiem ochronne, ciemne okulary. Jeden z robotników podsuwa się teraz całkiem blisko kadzi i sypie do roztopionego żelaza proszek manganowy. Dodatek ten jest konieczny dla uzyskania wymaganej twardości żelaza po wystudzeniu.

Kadź wypełnia się coraz bardziej i bije takim żarem, że mimo woli odsuwamy się od pieca. Trzeba tu przypomnieć, że żelazo topi się w temperaturze około 1400 stopni C. Wreszcie naczynie jest wypełnione prawie po brzegi. Robotnicy zamykają otwór w piecu, a pracownik St. Rygier zbiera żelaznym prętem z powierzchni kadzi, wypływającą szlakę.

Teraz J. Pal i T. Łyskawka przelewają roztopione żelazo do podręcznych naczyń, a robotnicy przenoszą je do tej części hali, w której czekają już uprzednio przygotowane formy. Wąziutkie strumyczki wpływają z kolei do otworów i nikną wewnątrz spiętych kaszt. Odlew został wykonany. Po wystygnięciu masy, forma zostanie otwarta i surowa część maszyny poddana będzie pierwszej obróbce. Odlewy nieudane wracają do pieca.

Opuszczamy w końcu zadymioną halę i dopiero na dworze odczuwamy z jaką rozkoszą czerpią płuca świeże powietrze. Praca odlewników nie jest ani lekka, ani zdrowa i dlatego wszyscy robotnicy otrzymują w odlewni po pół litra mleka dziennie. Z grona pracowników wyróżnia się ob. Adam Matuszewski. Jego to jest zasługą, że w fabryce doprowadzono produkcję odlewów do perfekcji. Pod jego bokiem wyszkoliło się wielu robotników na fachowych formiarzy.

Bardzo dobrym fachowcem jest w fabryce tokarz — J. Grześlak — przewodniczący miejscowego koła ZMP i brygadzista pracy. Dotrzymują mu kroku w pracy tokarze: J. Ciszewski, A. Sieraszewski i M. Kuchnicki. Dzięki nim oraz wysiłkom wielu innych przodowników pracy „Orkan" wykonał przedterminowo i z nadwyżką plan produkcji. (as)

# Rzemiosło w planie 6-letnim

**Wytyczne planu 6-letniego obejmują jedynie tylko tę część polskiego rzemiosła, które objęte jest organizacją spółdzielczą, spółdzielniami pracy. Reszta rzemiosła znajduje się w grupie drobnotowarowej, a więc w grupie będącej jak gdyby na peryferiach pomiędzy gospodarką planową a gospodarką kapitalistyczną.**

Oczywiście wiemy o tym dobrze, że rola rzemiosła w ustroju kapitalistycznym nie była ani przodującą, ani gospodarczo samodzielną. Względy społeczne i gospodarcze przemawiają za tym, że istotny interes rzemiosła znajduje się nie po stronie kapitalistycznego świata, ale po stronie socjalizmu. To stwierdzenie stawia od razu określone zadania przed rzemiosłem. Polegać one będą na utrzymaniu na dotychczasowym poziomie produkcji warsztatów rzemieślniczych, na wykorzystaniu ich pełnej wydajności. Dla osiągnięcia tego zadania gospodarczego konieczne jest zorganizowanie dla rzemiosła odpowiednio zaplanowanego zaopatrzenia, co może być osiągnięte poprzez szeroki udział rzemiosła warsztatowego w akcji tworzenia pomocniczych spółdzielni rzemieślniczych i w akcji zawierania umów na dostarczanie sektorowi uspołecznionemu wyrobów tych warsztatów, tzw. akcji transakcji wiązanych.

Oczywiście, stanowić to będzie jak gdyby pierwszy etap zadań rzemiosła w ramach sześcioletniego planu gospodarczego. Następnym etapem będzie zagadnienie dostosowania poziomu technicznego warsztatów rzemieślniczych do wymogów stawianych przez fakt stopniowego unowocześniania wyposażenia maszynowego. Zadanie to może być rozwiązane jedynie w oparciu o pomoc finansową Państwa, a więc znowu o organizację powołaną do realizacji tej pomocy. Wzorem takiej organizacji mogłaby być organizacja spółdzielcza o charakterze spółdzielni usługowej specjalnego typu, spółdzielni posiadającej wspólne maszyny przeznaczone dla użytku swych członków.

Wśród omówionych zadań rzemiosła nie poruszyliśmy jeszcze zagadnienia szkolenia kadr. Przed rzemiosłem stoją zadania przygotowania odpowiednio licznych kadr, które zaspokoiłyby potrzeby rozwijającego się przemysłu oraz związanego z tym zwiększania się zapotrzebowania na pracowników w rzemiośle. Zagadnienie to musi więc także z konieczności być rozwiązywane w ramach zbiorowego wysiłku cechów rzemieślniczych, instytutów doskonalenia rzemiosła oraz Izb Rzemieślniczych.

Widzimy więc, że plan sześcioletni stwarza również dla rzemiosła poważne możliwości rozwoju, zarówno pod względem potencjału produkcyjnego, jak i rozbudowy nowoczesnych warsztatów i postępowych form organizacyjnych.

**T. G.**

# Dwa skróty: N.R.O.W. i S.F.O.S.

Akcją odbudowy Warszawy, która przechodzi w Miesiącu Odbudowy — wrześniu swe szczególne nasilenie kierują w całym kraju dwa organy: Naczelna Rada Odbudowy Miasta Stołecznego Warszawy i Społeczny Fundusz Odbudowy Stolicy.

Obecny charakter NROW ustalony został ustawą z dnia 31 lipca 1947 r., według której NROW jest urzędem państwowym przy Prezydium Rady Ministrów. Zadaniem jej jest ustalenie zasad programu i ogólnych projektów odbudowy Stolicy, koordynowanie prac związanych z odbudową i czuwanie nad nimi. W ten sposób NROW ma prawo uchwalania planów zagospodarowania przestrzennego Warszawy, opiniowania projektów inwestycyjnych oraz wyłączne prawo dysponowania funduszami społecznymi przeznaczonymi na odbudowę. W skład Naczelnej Rady Odbudowy Warszawy wchodzi 30 członków z Prezesem Rady Ministrów, jako przewodniczącym na czele.

Zbieraniem funduszy z terenowych komitetów odbudowy Warszawy zajął się Społeczny Fundusz Odbudowy Stolicy — organizacja społeczna utworzona z inicjatywy Komitetu Wykonawczego NROW. Uchwałą Rady Ministrów SFOS został uznany za stowarzyszenie wyższej użyteczności, mające „mobilizować duchowe i materialne siły i zasoby Narodu Polskiego i innych narodów dla dzieła odbudowy stolicy".

SFOS posiada przywilej wyłączności w przeprowadzaniu w całym kraju zbiórek na odbudowę Warszawy. W skład władz SFOS'u wchodzi Rada Główna oraz Centralny Komitet Odbudowy Warszawy. Z całym krajem łączą SFOS jak gdyby ogniwa — wojewódzkie, powiatowe, miejskie, gminne i gromadzkie Komitety Odbudowy Warszawy oraz Koła Odbudowy Warszawy (środowiskowe, szkolne, fabryczne itp.). (Ost)

# SĄDOWNICY okręgu gnieźnieńskiego w sprawie groźby ekskomuniki

Zw. Zaw. Pracowników Sądowych i Prokuratorskich okręgu gnieźnieńskiego przeprowadził akcję uświadamiającą członków na temat stosunków Watykanu z Polską w związku z groźbą papieża w sprawie ekskomunikowania katolików — członków partii robotniczych. Zorganizowano masowe zebrania łącznie z Zrzeszeniem Prawników Demokratów, w **Mogilnie, Strzelnie, Trzemesznie, Wągrowcu, Wrześni, Żninie i Gnieźnie.**

W dyskusji wzięli udział sędziowie, adwokaci, prokuratorzy oraz urzędnicy sądowi, wyrażając protest z powodu stanowiska Watykanu, który nie podjął żadnych kroków przeciwko hitleryzmowi w okresie prześladowań Kościoła katolickiego i narodu polskiego podczas okupacji. Zebrani zaprotestowali przeciwko ostatnim enuncjacjom papieża, pozostającym w jaskrawej sprzeczności ze stanem faktycznym w Polsce i ze zgodnym wysiłkiem całego narodu nad odbudową Polski.

W uchwalonych rezolucjach sędziowie, prokuratorzy i pracownicy sądowi stwierdzają, że nieprawdą jest twierdzenie papieża jakoby w Polsce zagrożona była swoboda wyznania i wolność wykonywania praktyk religijnych, natomiast prawdą jest, że taka swoboda i wolność istnieje w całej rozciągłości. (ml)

# Pod pełnymi żaglami

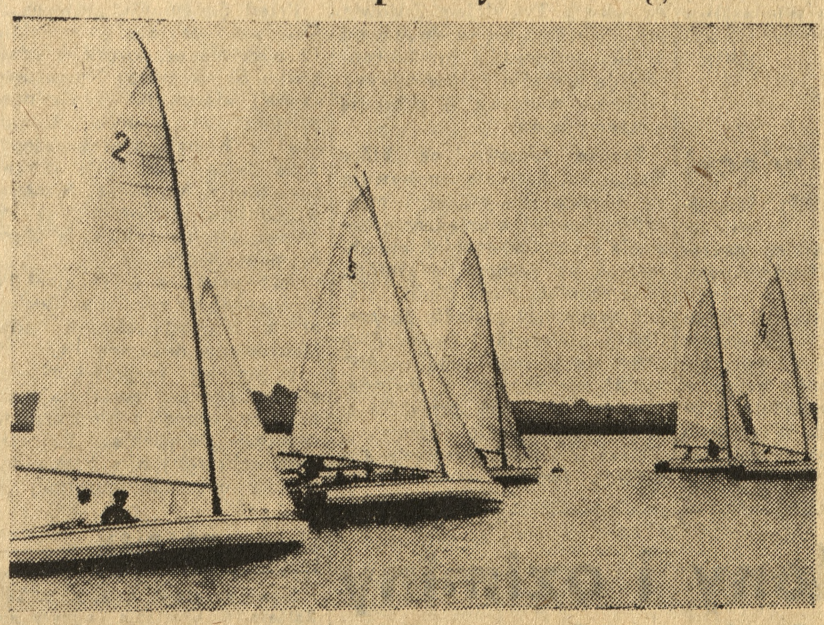

Piękny, słoneczny wrzesień umożliwia miłośnikom sportów wodnych korzystanie z wszystkich jego odmian. Jesienne regaty poznańskich klubów żeglarskich jakie odbyły się ubiegłej niedzieli na jeziorze Kierskim — cieszyły się więc wielkim zainteresowaniem i zgromadziły na starcie liczne załogi.

Na zdjęciu malowniczy fragment niedzielnych regat.

Fot. „Głos Wielkopolski" — E. Kitzmann.

# Najlepszy poznański balet świetlicowy

## przygotowuje się do nowego sezonu

**Po okresie urlopów życie świetlicowe w poznańskich zakładach pracy zaczyna ożywiać się na nowo. Poszczególne sekcje wznawiają próby, przygotowują nowy repertuar, słowem — znowu w świetlicach zaczyna być gwarno.**

W naszych wędrówkach po poznańskich świetlicach zabłądziliśmy aż nad Wartę na ul. Groblę do Zakładów Siły, Światła i Wody. Właśnie otwarta była biblioteka, która — niestety — wciąż jeszcze mieści się w świetlicy.

— Ale już niedługo — dowiadujemy się — bo w ciągu dwóch miesięcy zostanie dobudowana sala, w której biblioteka znajdzie odpowiednie pomieszczenie. Nareszcie będziemy mogli zrealizować nasz dawny projekt: uruchomimy czytelnię czasopism i książek. Nie każdy ma odpowiednie warunki w domu na czytanie. Tu znajdzie spokój, no i poza tym wszystkie czasopisma na miejscu.

Biblioteka liczy przeszło 2.500 tomów (w ciągu roku przybyło ich około 500). Korzystają z niej prawie wszyscy pracownicy zakładów.

W pół godziny później rozpoczęła się próba baletu; **A. Schmidkówna;** do godz. 16 bibliotekarka, zamieniła się w tancerkę i z zapałem zabrała się z swoją grupą do ćwiczenia nowego tańca. Padają fachowe uwagi, taniec „idzie" coraz lepiej. Balet należy przecież do najlepszych w Poznaniu.

Następnie odbywa się próba 26-osobowej orkiestry, której doskonałym kapelmistrzem jest popularny w Poznaniu **ob. Stefan Sternalski.** Przy tej okazji „łapiemy" referenta kulturalno-oświatowego — **Lecha Ratajczaka,** od którego dowiadujemy się, że do roboty zabrała się także sekcja teatralna, która przygotowuje się intensywnie na otwarcie nowego sezonu. Otwarcie to nastąpi w początkach przyszłego miesiąca. Zespół wystąpi z wieczorem humoru, tańca i piosenki.

Balet przygotował kilka nowych tańców, orkiestra wystąpi z nowym repertuarem muzycznym, a poza tym... Ale to tajemnica...

Ponieważ jest to tajemnica, o której wszyscy wiedzą, więc możemy ją chyba zdradzić: w wieczorze weźmie udział **Stanisław Strugarek.** (em)

# Plany finansowe Zielonej Góry
## na rok 1950 gotowe

Na ostatnim posiedzeniu Powiatowej Rady Narodowej w Zielonej Górze, starosta Jan Furman omówił budżet administracyjny Pow. Związku Samorządowego oraz budżety Szpitala Pow. i Obwodowego Ośrodka Zdrowia na rok przyszły.

**Budżet administracyjny** zamyka się po stronie wydatków i dochodów kwotą 81.093.800 zł. Najważniejszymi pozycjami w rozchodach są: utrzymanie dróg, ulic i placów — ok. 14 mil. zł, pomoc dla gmin — 14 mil. zł, zdrowie publiczne — 8 mil. zł, opieka społeczna — 5 mil. złotych.

Budżet Pow. Zw. Samorządowego opiera się tylko w ¼ na dochodach własnych. Dotacje ze Skarbu Państwa stanowią 35% dochodów tj. wynoszą około 28 mil. złotych.

**Budżet Obw. Ośrodka Zdrowia** wyraża się sumą 9.840.500 zł. Jest on w zasadzie deficytowym (4 mil. zł) ponieważ instytucja ta działa w interesie dobra społecznego i nie jest przedsiębiorstwem dochodowym. Z tego powodu Pow. Zw. Samorządowy dopłaca do budżetu Ośrodka Zdrowia prawie 4 mil. złotych.

**Budżet Szpitala Powiatowego** zamyka się kwotą 90.901.000 zł. Przewiduje się w nim pełne uruchomienie szpitala przy ul. Wazów. Placówka ta posiadać będzie 300 łóżek, a zatrudniać — 11 lekarzy, 18 wykwalifikowanych pielęgniarek, 35 przyuczonych oraz szereg innych sił. Na leczenie i utrzymanie chorych przewidziano — 47,5 mil. zł. Budżet Szpitala Pow. jest samowystarczalny, ponieważ wydatki związane z utrzymaniem lecznicy, pokrywają prawie w pełnej wysokości Ubezpieczalnia Społeczna i związki samorządowe. (ZG)

## Przodownice — instruktorkami

Niewiele zakładów pracy może poszczycić się takimi sukcesami na odcinku współzawodnictwa pracy jak kaliska „Pluszownia". Cała załoga tej placówki, zdając sobie w pełni sprawę z znaczenia współzawodnictwa w podnoszeniu tak ilości jak również jakości produkcji, przystąpiła gremialnie do ruchu.

W rezultacie wielu pracowników wydatnie podniosło swe zarobki i uzyskało nagrody. Za wyniki, uzyskane w drugim kwartale, przewodniczący Woj. Komitetu Współzawodnictwa wręczył na specjalnej uroczystości w auli Uniwersytetu Poznańskiego, dwom wyróżniającym się w pracy przodownicom — Marii Matczak i Marii Knul, po trzy tomy wartościowych dzieł.

W uznaniu zasług na polu współzawodnictwa wytypowano w „Pluszowni" 4 przodownice na instruktorki. Zostały nimi: Stanisława Frątczak, Zenona Gara, Stanisława Rzepka i Helena Socha. Zadaniem instruktorek będzie dbać o jakościowe podniesienie produkcji oraz o zapobieganie niedociągnięciom. (t)

Młodzieżowi przodownicy pracy

## Henryk Maleszka

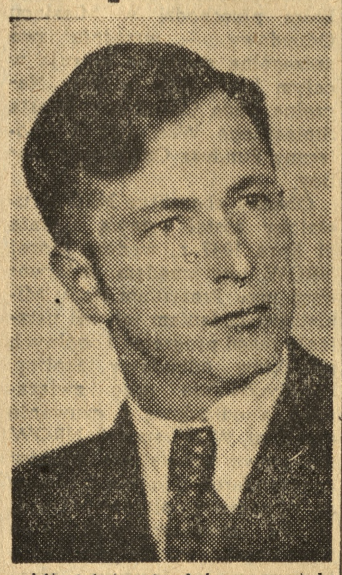

Młodzież zatrudniona w wielkopolskich zakładach pracy chętnie przystępuje do współzawodnictwa. Już dzisiaj uczestniczy we współzawodnictwie ponad 6 tys. młodzieży, szczególnie członkowie ZMP, ZHP i SP. W większości zakładów pracy przodują członkowie ZMP.

Jednym z przodowników, który w ostatnio zakończonym drugim etapie współzawodnictwa osiągnął 136 proc. normy jest Henryk Maleszka zatrudniony w ostrowskim oddziale Technicznej Obsługi Rolnictwa. Maleszka jest monterem traktorowym w sekcji naprawczej. W zawodzie ślusarskim zaczął pracować w 1937 r. Jednak dopiero po zakończeniu drugiej wojny światowej, dzięki rządom Polski Ludowej mógł Maleszka zdać egzamin w swoim zawodzie. W TOR pracuje Maleszka od marca 1945 r. W trzy lata później zorganizował w swoim zakładzie pracy koło ZMP a już w maju 1949 r. zostaje wybrany przewodniczącym Rady Zakładowej, Stanowisko to piastuje Maleszka do dnia dzisiejszego. Ponadto ten ostrowski młodzieżowy przodownik pracy jest członkiem Zarządu Koła ZMP.

# ZAMARŁY KOSTRZYN nad Odrą
## wrócił do życia

**Ostatnia wojna w straszliwy sposób dotknęła Kostrzyn nad Odrą. Po zakończeniu działań w mieście tym nie było ani jednego budynku, nadającego się do użytku. Mimo to, do miasta zaczęli nadciągać przesiedleńcy. Pierwszymi byli kolejarze. Praca ich była wówczas prawdziwym bohaterstwem. W pustym zupełnie mieście, wśród ruin, min i rozrzuconej amunicji, bez światła i wody, w niezwykle trudnych warunkach aprowizacyjnych kolejarze zaczęli wprowadzać nowe życie nad Odrą.**

Dziś w Kostrzynie wygląda całkiem inaczej. Oczyszczone z gruzów ulice umożliwiają już poruszanie się po terenie miasta. Doprowadzono do porządku ważny węzeł kolejowy, uruchomiono urząd celny, młyn PZZ, Miejskie Warsztaty Mechaniczne i kilka mniejszych zakładów. Zorganizowano administrację.

Odbudowa Kostrzyna w planie inwestycyjnym odłożona została na czas późniejszy. Chwilowo miasto dźwiga się z ruin własnymi siłami i środkami. M. in. odremontowano wieżę ciśnień, umożliwiając w ten sposób zaopatrzenie miasta w wodę. Odbudowano również znaczną część sieci elektrycznej a w związku z tym życie w Kostrzynie normalizuje się coraz bardziej.

Ponieważ Kostrzyn leży przy ujściu Warty do Odry spełniać on będzie bardzo poważną rolę jako węzeł wodny.

Miasto ma ambicję by stać się siedzibą powiatu — niewiadomo jednak jak władze centralne rozpatrzą wniosek mieszkańców. Sądzić jednak należy, że i w tym przypadku uwzględnione będą potrzeby Kostrzyna.

W ostatnich czasach prace przy odgruzowaniu nabierają rozmachu. Dowodem tego jest budżet Zarządu Nieruchomości Miejskich na rok 1950, wyrażający się sumą 45 207 600 zł. Z kwoty tej zaledwie 1 213 000 zł przeznaczono na remont budynków. Władze uzasadniają to tym, że prawie wszystkie domy nadające się do odbudowy, a dotychczas nie wyremontowane przejęte zostały przez instytucje posiadające własne kredyty inwestycyjne. Poprowadzą one odbudowę we własnym zakresie. Poza tym miasto nie posiada jeszcze planów odbudowy. Są one w opracowaniu Dyrekcji Planowania Przestrzennego. Wydatki przewidziane na rozbiórki znajdują swe pokrycie ze sprzedaży materiałów budowlanych.

Mieszkańcy Kostrzyna przeżyli tu ciężkie chwile, lecz ambicje ich ciągle wzrastają. Dążeniem ich jest jak najszybciej zlikwidować ruiny i zgliszcza by pokazać Polsce i światu, że miasto żyje, rośnie w siłę i prężność. (ipc)

## Zniknął „tam-tam" w SŁUPCY

Słupca modernizuje się! Dotychczas po mieście chadzał woźny miejski z bębnem zwołując nim, niby tam-tamem mieszkańców miasta i odczytując zgromadzonym koło siebie komunikaty i ogłoszenia.

Obecnie Zarząd Miejski zerwał z tym średniowiecznym sposobem zawiadamiania swych obywateli o rozporządzeniach i zainstalował przed kilku dniami 2 megafony: jeden na rynku, drugi przy ul. Poznańskiej. Przez te megafony podaje się obecnie do wiadomości słuchaczom zarządzenia władz miejskich. (JM)

## Ofiarność robotników na odbudowę stolicy

**Pracownicy Cukrowni w Gnieźnie ofiarowali czysty dochód z urządzonej w dniu 10 bm. wieczornicy w kwocie 22.546 zł na odbudowę Warszawy.**

**Poza tym pracownicy Cukrowni w liczbie 389 osób ofiarowali — jako pierwsi w Gnieźnie — 42.962 zł za przepracowane 770 godz. na SFOS i powzięli uchwałę o stałym dobrowolnym opodatkowaniu się w wysokości ½% od poborów.** (ml)

# Film ułatwi poznanie
## niebezpieczeństwa groźnej choroby

Centralna Wojewódzka Poradnia Skórno - Wenerologiczna przy Poznańskim Urzędzie Wojewódzkim, zorganizowała ostatnio kino objazdowe, wyświetlające film propagandowy o akcji zwalczania chorób wenerycznych. Seanse takie odbyły się już w Śremie i Gnieźnie oraz w Poznaniu na pokazach zamkniętych. W najbliższym czasie z filmem zapoznają się załogi poznańskich zakładów pracy oraz mieszkańcy wsi.

Wąsko-taśmowy film noszący tytuł „Historia pewnej znajomości" obrazuje najczęściej spotykane okoliczności zakażenia, zmiany chorobowe zachodzące w organiźmie w wypadku zaniedbania leczenia i sposoby walki z chorobami wenerycznymi. Ekipa filmowa złożona z lekarza, pielęgniarki i operatora, przygotowuje się obecnie do nasilenia akcji uświadamiającej o niebezpieczeństwie chorób wenerycznych w związku z Tygodniem Zdrowia jaki odbędzie się w dniach od 3—10 października br. Równocześnie zostanie zorganizowana ruchoma wystawa o ochronie macierzyństwa.

Seanse filmowe, na które wstęp jest bezpłatny odbywają się osobno dla kobiet i mężczyzn. Specjalne urządzenie pozwala lekarzowi-specjaliście objaśniać za pomocą mikrofonu poszczególne etapy filmu. Każdy seans jest ponadto poprzedzony prelekcją lekarza. Film „Historia pewnej znajomości" został sporządzony z materiałów dostarczonych przez Światową Organizację Zdrowia i Polski Związek Przeciwweneryczny. (wm)

## Uzupełniamy kadry inspektorów sanitarnych

W Okręgu PCK w Poznaniu odbyło się zakończenie wojewódzkiego kursu szkoleniowego dla instruktorów ratowniczo-sanitarnych. Do egzaminu jaki odbył się po 6-tygodniowej nauce, przystąpiło 29 słuchaczy. Stopień instruktora uzyskało 13 kursistów, 6 zdobyło stopień ratownika I stopnia, a 5 — II stopnia. Na wyróżnienie za najlepsze wyniki w nauce zasługuje **Władysława Szaraczanka** z Ostrowa Wlkp. (Ost)

## FUTER coraz więcej

KRAKÓW (PAP). Współzawodnictwo pracy rozwijające się we wszystkich zakładach przemysłu futrzarskiego, wykonanie w bieżącym roku poważnych inwestycji budowlanych oraz stała modernizacja parku maszynowego, wpłynęły na wzrost wydajności pracy w zakładach i zwiększenie produkcji futrzarskiej. W sierpniu przemysł futrzarski wykonał plan w 120 proc.

# Budżet pow. ostrowskiego
## na rok 1950

Na publicznym posiedzeniu PRN w Ostrowie wprowadzono nowych radnych jako dalszych reprezentantów Gminnych Rad Narodowych. Są nimi pp.: J. Cichy ze Sławina, H. Gross ze Śliwnik, Fr. Markowski z Gałązek, I. Psikus z Jaskółek i S. Szczepaniak z Radziwiłłowa. Do Wydziału Powiatowego weszli pp.: J. Witowski i L. Gauza.

Uchwalony preliminarz budżetowy na rok 1950 zamyka się kwotą 154 mil. zł, z czego na wydatki administracyjne przyznano 82,2 mil. zł, na przedsiębiorstwa i obsługę zobowiązań 302 000 zł, na osiedla ponad 5 mil. zł, na drogi, ulice i place — 31,8 mil. zł, na oświatę — 3,4 mil. zł, na kulturę i sztukę 1,1 mil. zł, na zdrowie publiczne 12,6 mil. zł, na opiekę społeczną 7,5 mil. zł, na wytwórczość i zaopatrzenie 75 mil. zł, na pomoc dla gmin deficytowych 24,2 mil. zł, na Szpital Powiatowy 30,8 mil. zł.

Były pałac w Górznie z ogrodem i parkiem zajmowany dotychczas przez Szkołę Spółdzielczą postanowiła PRN przeznaczyć na cele Państwowego Domu Dziecka. Poza tym omawiano jeszcze szeroko sprawę Ośrodków Zdrowia. (Md)

# Odbudowa domów mieszkalnych
## w pow. kościańskim

Wielkie wysiłki poczyniono w Kościanie i powiecie w kierunku odbudowy budynków mieszkalnych i gospodarczych, rozebranych przez okupanta względnie zniszczonych przez działania wojenne.

Liczba zdewastowanych budynków wynosiła 10 proc. czyli 1182 budynki na wsi i 25 proc. czyli 231 budynków w miastach. Dotąd odbudowano na wsi 822 budynki w tym 212 budynków mieszkalnych i 610 budynków gospodarczych, w miastach zaś odbudowano 132 budynki mieszkalne i 53 budynki gospodarcze. Akcja odbudowy postępuje naprzód przy wydatnej pomocy kredytowej i materiałowej ze strony Państwa. Powiatowy Związek Samorządowy odbudował w własnym zakresie blok mieszkalny dla 10 rodzin. (prz)

## Świetlica im. M. Buczka w Kościanie

W dniu 18 bm. nastąpiło uroczyste otwarcie wspólnej świetlicy związków kombatanckich — Związku Bojowników o Wolność i Demokrację oraz Związku Inwalidów Wojennych R. P. w Kościanie.

Po wspólnym zebraniu udali się wszyscy uczestnicy przed lokal nowej świetlicy, na którym rzuca się w oczy ładny czerwony napis, objaśniający, że jest to świetlica im. Mariana Buczka. Pięknie udekorowane okno wystawowe z gołębiem pokoju stojącym na mieczu, jako symbolu zerwania z przeszłością, z wojną — zachwyca obecnych.

**Po krótkim przemówieniu delegat z Poznania dokonał otwarcia świetlicy, po czym Zarząd podejmował zebranych tradycyjną lampką wina.** (prz)

## Nieuczciwy kierownik spółdzielni

Przed Sądem Okręgowym w Ostrowie odbyła się w dniu 12 września br. rozprawa przeciwko Stanisławowi Nowostawskiemu kierownikowi Gminnej Spółdz. „Samopomoc Chłopska" w Koźmińcu oraz sklepowym tejże spółdzielni Janowi Drostowi z Koźmińca, Stefanowi Dutkowi z Korytnicy i Józefowi Młynarczykowi z Ligoty pow. Krotoszyn.

Akt oskarżenia zarzucał im działalność na szkodę spółdzielni a Nowostawskiemu nadto fałszowanie dokumentów.

W wyniku rozprawy Nowostawski skazany został na łączną karę jednego roku i sześciu miesięcy więzienia. Pozostałych oskarżonych z braku dowodów uniewinniono. (md)

## KOŚCIAN

**Nowe władze P. R. Z. Z.** W sali Ratusza w Kościanie odbyły się wybory do Powiatowej Rady Zw. Zawodowych. W wyniku głosowania wybrani zostali: Jan Witkowski, Piotr Bauer, Franciszek Grzempa, Stanisław Piotrowicz, Antonina Belczykowska, Jan Zawiła, Walerian Nowak, Henryk Portny Maria Müllerowa, Franciszek Kaczmarek i Sylwester Nowak. Komisja rewizyjna: Antoni Ratajczak, Józef Pluta, Ignacy Wójcik.

Po wyborach odbyło się posiedzenie nowoobranego zarządu, na którym ukonstytuowało się prezydium w składzie następującym: Piotr Bauer — przewodniczący, Jan Witkowski — zast. przewodniczącego, Franciszek Grzempa — sekretarz, Antonina Belczykowska i Sylwester Nowak.

**Kursy gry na mandolinie.** Koło mandolinistów „Lira" przy ZZPP Cukrowniczego komunikuje, że lekcje odbywają się w poniedz. i środy od g. 18 do 22 w lokalu „Służby Polsce" przy ul. Walki Młodych nr 3. Nowy kurs gry na mandolinie dla młodszych i starszych rozpoczyna się od dnia 3 października br.

**W sprawie wody.** Podajemy do publicznej wiadomości mieszkańców Kościana, że woda do picia z Wodociągów Miejskich nadaje się do użytku tylko w stanie przegotowanym. W stanie surowym wody pić nie należy. (prz)

## 21 WRZESIEŃ

ŚRODA Mateusza Bolecieche

Słońce w.: 6.35 zach.: 18.55
Księżyc w.: 4.35 zach.: 18.48

## OSTRÓW

**Oddział Redakcji i Administracji** Ostrów, ul. Wolności 20, m. 3 tel. 422.

**Ważniejsze telefony:** Pow. Komenda M. O. — 579, Komisariat Miejski — 816, Ochotnicza Straż Pożarna 550. Informacja Kolejowa 601 i 602. Informacja Pocztowa 02 i 03, Szpital Powiatowy (ulica Starokaliska) — 435.

**Repertuar kin: Piast** — „Kariera" prod. czeskiej. **Słońce** — „Harry Smith odkrywa Amerykę"

**Z sali sądowej.** Za odstępstwo od narodowości skazani zostali przez Sąd Okręgowy w Ostrowie: Paweł Forysiak z Turkowy, pow. Kępno na trzy miesiące aresztu Feliks Kulla z Trębaczewa, pow. Kępno na sześć miesięcy więzienia, Emma Piękna z Dziadowej Kłody na dwa tygodnie aresztu Gertruda Stanek z domu Lasota z Buczku Wielk. na dwa tygodnie aresztu, Hildegarda Przybyła z Woskowic Dolnych na jeden miesiąc aresztu Jadwiga Puchała z Kępna (Poniatowskiego 3) na trzy miesiące aresztu, Anna Idźczak z Kępna, (Kótka 3) na siedem miesięcy więzienia, Józef Wieloch z Turkowy, pow. Kępno na sześć miesięcy więzienia, Ernest Bunk z Kotowskiego pow. Ostrów na trzy miesiące aresztu. Charlota Bunk z Odolanowa na dwa miesiące aresztu.

**Ze sportu.** W dniu 25 bm. o godzinie 16 na stadionie pow. Ośrodka W. F. odbędzie się drugie międzypowiatowe rewanżowe spotkanie pomiędzy Ludowym Zespołem Sportowym powiatu kaliskiego a drużyną Ludowego Zespołu Sportowego pow. ostrowskiego. W tym samym dniu o g. 14 odbędzie się przedmecz juniorów o mistrzostwo Okręgu Poznańskiego pomiędzy Z. S. „Kolejarz" — Poznań a Z. S. „Kolejarz" — Ostrów. Ponadto odbędą się występy Ludowych Zespołów z Przygodzic, Ołoboku i Zębcowa. (md)

## OSTRZESZÓW

**Koło Zw. Zaw Pracowników Służby Zdrowia** powstało w Ostrzeszowie i na zebraniu organizacyjnym w dniu 11 bm. wybrano zarząd, w skład którego weszli: pp. dr W. Radek — przewodniczący, L. Szulczyński — zastępca, J. Czajkowski — sekretarz, H. Kempianka skarbnik, i mąż zaufania na obwód ostrzeszowski, Majewski — na obwód grabowski, Jeńdrysiakówna — na obwód kobylagórski. (zk)

## Ś. p. Ignacy Gmur

**W ubiegły piątek odbył się w Krotoszynie pogrzeb śp. Ignacego Gmura znanego i cenionego obywatela miasta Krotoszyna uczestnika powstania wielkopolskiego oraz długoletniego chorążego Zw. Powstańców Wlkp. Jako dobry Polak był niejednokrotnie narażany na szykany ze strony okupanta, mimo to zdołał przechować sztandar przez okres okupacji. Tłumny udział społeczeństwa i towarzyszy broni świadczy o szacunku jakim cieszył się zmarły. Cześć jego pamięci!** (fk)

# Jak ochronić plony i oziminy
## przed szkodnikami?

**Referat rolnictwa przy Starostwie Powiatowym w Kaliszu opracował dla rolników szereg instrukcyj, dotyczących jesiennej i zimowej gospodarki oraz zabezpieczenia zebranych plonów przed niszczeniem. Instrukcje opracowane zostały na polecenie Zarządów Gminnych, Gminnych Komitetów Ochrony Roślin i zespołów Państw. Gospodarstw Rolnych.**

Ze względu na pojawienie się wielkiej ilości gryzoni polnych, rolnicy zobowiązani są do prowadzenia kontroli pól i energicznej walki z myszami. O przebiegu i wynikach walki należy informować referat rolnictwa.

Dobro gospodarki narodowej wymaga, by najskuteczniej ochronić zasiewy jesienne. Wskazane jest, by rolnicy dokonywali podorywek, zakładali rowki chwytne wokół stogów i tępili gryzonie przy pomocy podkładania trutek. Przy lustracji pól i rozkładaniu trucizny, pomagać będzie rolnikom młodzież „SP" pod kierownictwem sołtysów i czynnika społecznego. Zwraca się uwagę na zachowanie jak najdalej idącej ostrożności, by zatruwaniu nie ulegało ptactwo domowe, inwentarz większy lub nawet ludzie.

Aby zapobiec chorobom zbóż, mogącym spowodować niepowetowane straty w plonach ozimych, koniecznym jest zaprawianie ziarna siewnego. Aby uniknąć szkód powodowanych przez larwy muchy haskiej lub szwedzkiej, zaleca się wykonywanie zasiewów zbóż ozimych między 20 września a 5 października — jest to bowiem najodpowiedniejszy okres dla powiatu kaliskiego. Przy stosowaniu nawozów sztucznych pod oziminy, należy zwracać szczególną uwagę na rozsypywanie nawozów potasowych i fosforowych oraz na wapniowanie gleby. Zabezpiecza to oziminy przed marznięciem na każdym rodzaju gleby i zapewnia obfity i dorodny plon.

Przy kopcowaniu ziemniaków należy zwracać uwagę na wszelkie objawy raka ziemniaczanego i ewentualne gniazda stonki. Aby nie dopuścić do rozprzestrzenienia się szkód, należy gniazda zła tępić w zarodku. Z uwagi na wzrost zarazy ziemniaczanej, przewiduje się straty w kopcach i dlatego należy z miejsca nastawić się na najprawidłowsze przechowywanie ziemniaków.

Aby kopcowanie przeprowadzane było sprawnie i prawidłowo, Gminne Komitety Ochrony Roślin organizują w poszczególnych gminach współzawodnictwo racjonalnego kopcowania. (Zespołowe między gromadami i indywidualne, między rolnikami). Wszyscy rolnicy napotykający w pracach jesiennych na trudności lub kłopoty winni zgłosić się po fachowe porady do instruktora ochrony roślin przy Starostwie Powiatowym. (b)

Dnia 17 września 1949 r. zasnęła w Bogu, po długich i ciężkich cierpliwie znoszonych cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza matka, siostra, teściowa, ciocia i babcia, przeżywszy lat 77, śp.

z Zielińskich

**HELENA PAWLICKA**

Pogrzeb odbędzie się w środę, 21 bm., o godzinie 14 z kaplicy cmentarza regionalnego na Głównie. W ciężkim smutku pogrążeni

**córki, zięć i wnuki**

Poznań, ul. Strzelecka 34 m. 9 p5613

## Przetarg

Firma „Maggi" — Przedsiębiorstwo pod Zarządem Państwowym Poznań, Bałtycka 85 ogłasza przetarg ofertowy na sprzedaż

**Motocykla 100 cm³ marki D.K.W.**

będącego na chodzie.

Motocykl obejrzeć można w firmie „Maggi" Poznań, Bałtycka 85.

Oferty należy składać jak wyżej w terminie do 10 dni od daty ogłoszenia.

Firma zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta bez względu na wysokość oferty, jak również prawo unieważnienia przetargu bez podania powodów.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 4 października 1949 r. o godz. 11. 9a-172

**Potrzebny**

# księgowy

ze znajomością księgowości przebitkowej-przemysłowej.

Zgłoszenia składać do

**Powszechnej Spółdzielni Spożywców w Koźminie, Wlkp.**

9a-139

## Lekarskie

**Z** powodu urlopu od 15 września do 3 października przyjmować nie będę. Dr med. Teodor Rafiński specjal. chorób dzieci. 10986

## Wolne posady

**Stolarzy** na krzesła przyjmie Wytwórnia Krzeseł i Stołów, Poznań Dąbrowskiego 81 10984

**Dziewczynę** z gotowaniem do 4 osób w Lesznie. Warunki dobre Adres wskaże: PAR Ratajczaka 7. dla 9.344. p5528

**Apteka** blisko Poznania poszukuje magistra(y) lub egzem. pomoc. Warunki do omówienia. Oferty referencjami Głos Wielkopolski nr 9a-145.

**Szofer** traktorzysta potrzebny Lanz Buldog. 55 KM. Cegielnia Dymaczewo per Mosina lub Poznań, tel. 68-94. F1742

**Czeladnik** piekarski z utrzymaniem zaraz potrzebny. Zgłoszenia: Głos Wlkp., Gorzów, pod nr 300. 9a-159

**Sanatorium** Przeciwgruźlicze dla Dzieci „Szarotka" w Obornikach Śląskich, koło Wrocławia, zaangażuje zaraz na dobrych warunkach: kierownika wzgl. kierowniczkę kuchni (dietetyczkę) kucharza wzgl. kucharkę. Zgłoszenia przyjmuje Dyrekcja Sanatorium 9a-157

**Bieliźniarki** poza dom. Wroniecka 13, w podwórzu. p5591

**Ślusarz** na drobne precyzyjne roboty potrzebny. Grzelaszyk, Dąbrowskiego 79. c1986

**Ekspedientka** do branży papierniczej. Oferty nr 1790: Czytelnik. Czerwonej Armii 1. c1983

**Potrzebna** zaraz do biura Zespołu P. G. R. siła biurowa, z znajomością księgowości przebitkowej. Oferty nr 1789: Czytelnik Armii Czerwonej 1 c1982

**Bieliźniarka** na męską bieliznę potrzebna. Oferty nr 1786: Czytelnik. Czerwonej Armii 1. c1979

**Murarzy** i robotników zaraz. K. Wysocki. Dąbrowskiego 78a. c1977

**Ekspedient** młodszy branży żelaznej oraz chłopiec do lekkich prac może się zgłosić do firmy Kokczyński. Walki Młodych 8. p5573

**Gospodarz** żonaty pomocnikiem na 65 morgów zaraz poszukiwany. Oferty Głos Wielkopolski nr 9a-140.

**Chłopiec** pomocy cukierniczej potrzebny. Knast. 3 Maja 6. p5574

**Księgowy** techniczny i maszynistka potrzebni. Oferty: PAR, Ratajczaka 7. dla 9,416. p5581

**Osobę**, może być z 1 lub 2 dziećmi, obeznaną z pracami w gospodarstwie wieiskim — przyjmę jako gospodynię na większe gospodarstwo Szczegółowe oferty Głos Wielkopolski nr 9a-155.

**Tokarz** na obróbkę tłoków potrzebny. St. Lis, Wenecjańska 10. 9a-111

**Nauczycieli** towaroznawstwa i fizyki poszukuje Państwowe Liceum Handlowe w Jeleniej Górze. Zgłoszenia z życiorysem do Dyrekcji Zakładu, ul. Teatralna. 9b-59

**Uczennica** fryzjerska potrzebna zaraz. Sienkiewicza 14. F1741

**Dziewczyna** do kuchni potrzebna zaraz. — Bar Furmaniak, Garbary 41. c1972

**Pielęgniarka** do 2 dziewczynek, półrocznej i 5-letniej Oferty Głos Wlkp. nr 11008.

**Czeladnik** kołodziejski potrzebny. Dąbrowskiego 60. 11000

**Pomocnik** mleczarski potrzebny zaraz. Oferty nr 124: Kolektura Gniezno. 9b-64

**Robotnik** samotny na prowincję potrzebny. Rokossowskiego 148. Małecki. 11127

**Gosposia** samodzielna, uczciwa, potrzebna zaraz Woźna nr 10, m. 7. p5605

**Apteka** prowincji poszukuje siły fachowej. Warunki listownie. PAR. Ratajczaka 7. dla 9,437. p5602

**Pomoc domowa samodzielna** zaraz. Stary Rynek 49. p5603

**Szofer-traktorzysta potrzebny** zaraz. Poznańska 68. p5606

**Pomoc domowa** gotowaniem. Zgłoszenia: Witkowska. Dąbrowskiego 49 m 13. p5599

**Technik** dentystyczny potrzebny od 1. 10., pracujący w kauczuku, paladonie i stali. Spieszne oferty Głos Wielkopolski nr 9a-176.

**Młynarz** potrzebny natychmiast. Schwark, Piła młyn, poczta i stacja Parkowo, pow. Oborniki. c1987

**Młodszy** stolarz wzgl. robotnik maszynowy i chłopiec do pomocy zaraz potrzebni. Stolarnia, Św Wawrzyńca 49. 11125

**Pomocnik** piekarski potrzebny. Piekarnia Lenartowicz, Osieczna, koło Leszna. 11124

**Pomoc** domowa potrzebna. — Górczyn, Sokolnickich 71, m. 1. 11119

**Pomoc** domowa, dochodząca, potrzebna zaraz. Małeckiego 6 m. 1. 11115

**Pomoc** domową potrzebna. — Słowackiego 37, m. 6 11114

**Uczeń** rzeźnicki, starszy, potrzebny zaraz. Poznań-Główna, Średnia 2. 11111

**Organistę** dzielnego potrzebuję zaraz. Warunki do omówienia. Szczecin-Dąbie. — Oferty Głos Wlkp. nr 11109

**Potrzebna** gosposia, Marcelińska 16, m. 2. 11107

**Dziewczyna** starsza z gotowaniem potrzebna. Marsz. Rokossowskiego 126, m. 1. 11103

**Pomocnica** domowa, czysta, dobrymi poleceniami, może być starsza, potrzebna do 2 osób i dziecka. Dobra posada. Poznań Kościelna 17, biuro. 11110

## Szuka posady

**Rolnik** młody żonaty poprowadzi gospodarstwo. Jan Koc, Poznań-Górczyn Skorupki — działka nr 59 11091

**Samotna** z gotówką poprowadzi dom inteligentnej starszej osobie. Starogard, poste-restante „Pracowita". 9a-173

**Magistra** praw szuka odpowiedniej posady. Oferty nr 1791. Czytelnik Czerwonej Armii 1. c1984

**Kierownicze** stanowisko, dział inwestycji, przyjmę. Oferty: PAR. Ratajczaka 7. dla 9,401. p5572

**Fryzjerka**-manicurzystka przyjmie posadę na wyjazd. Oferty Głos Wielkop. Rokossowskiego 16, nr 1653 F1750

## Nauka

**Tańców** nowoczesnych narodowych, step, wyucza M. Szczurek, Zeylanda 2. p5199

**Koedukacyjne** Kursy Maszynopisania metodą dziesięciopalcową Ratajczaka 36. — Telefon 504-70. p5198

**Handlowe** Kursy Półroczne rozpoczynamy 3 października. — Kursy Handlowe, Wawrzyniaka 33 p5074

**Kursy stenografii** rozpoczynamy 1 października. Zgłoszenia: Ratajczaka 36 p5582

**Tańców** nowoczesnych wyucza Adela Szczurkówna. Jan Szczurek al. Marcinkowskiego 2a. 11080

**Kroju** szycia uczy dyplomowana mistrzyni Klawiterowa, Dąbrowskiego 49, m. 14. 11028

**Do** matury przygotowują zespoły magistra Łukaszewicza nr 2, m. 10. 10989

**Szkoła** Kosmetyczna, Poznań, Walki Młodych 28. — Wpisy codziennie od 15—18. p5612

**I Kursy Kosmetyki i Masażu leczniczego** rozpoczęły zapisy. Działyńskich 7, m. 7, telefon 88-31, 16—18. p5611

**Kupiecki** Instytut Wiedzy Zawodowej rozpoczyna 4 października 3-miesięczne kursy księgowości: podstawowy, wyższy; 6-miesięczny kurs handlowo-administracyjny Informacje, zapisy: Zwierzyniecka 13, telefon 500-94; Potockiej 16, godz. 17—19. p5604

## Osobiste

**„Avira"**, Dąbrowskiego 1 — Oczka podnosi na poczekaniu, ceruje merežkuje okrętkuje. p5184

**Welony**, suknie ślubne, najmodniejsze, wypożyczam welony upinam. Mickiewicza 28, p5145

**Bieliznę**, pończochy, berety, poleca „Ewa", Marsz. Rokossowskiego 60 Oczka podnosimy fachowo, starannie. p5578

**Uwaga!** Akumulatory motocyklowe, radiowe poduszki elektryczne, żelazka normalne i zawodowe, kuchenki, aparaty do cięcia szkła — poleca „Emka" Wrocławska 30. — **Własne warsztaty naprawy.** p5594

## Sprzedaże

**Materace wyścielane** wykonuje „Rekorda" ul. Kurzanoga (boczna Ratuszowej) p5149

**Maszyn** biurowych — kupno, sprzedaż naprawa Piotr Pieprzycki aleje Marcinkowskiego 28, skład naprzeciw poczty. Telefon 23-62 p5192

**Meble** różne wielki wybór korzystnie. Janiak Poznań Rybaki 6, w podwórzu p5255

**Maszyny** do pisania, liczenia. Naprawa konserwacja. Warsztaty maszyn biurowych — Chrzanowski pl. Wolności 2. p5274

**Parcele** 1000 m² Poznaniu. Najpiękniejsza dzielnica. Cena 250.000,— „Union" Rzeczypospolitej 4. 10614

**Maszyny** do pisania, liczenia zakup, sprzedaż. — Fotoma, Szkolna 11. p5299

**Akumulatory** samochodowe, motocyklowe sprzedaje, naprawia, ładuje, wysyła zaliczeniem — „Warta" obsługa akumulatorów Poznań Wielkopolska 10, tel. 518-84. 9a-93

**Tapczany**, fotele-łóżka, kanapy rozkładane poleca Kopczyk, Szkolna 2. 9a-109

**Plusze**, ceraty granitol, kaliko, dywany szczotki Pertek, Kraszewskiego 17 9a-132

**Pralnia** chemiczna, w ruchu, w Poznaniu, do sprzedania. — Wiadomość: Krenz pl. Wolności 11, tel. 34-72. p5570

**Maszynę** biurową do pisania marki „Olympia". Daszyńskiego 25, m. 1. k951

**Pianino** do ćwiczeń korzystnie sprzedam Krauthofera 9, m. 3, godz. 13—14. 11121

**Kamienicę** komfortową wolnym mieszkaniem 3 300 000; kamienicę 4 sk'ady 2500000 wille wolnym mieszkaniem — 2 500 000, sprzeda Metelski. Marcina 13. p5465

**Zjednoczenie Energetyczne Okręgu Poznańskiego w Poznaniu**

podaje do wiadomości, że wszystkie biura Centrali znajdujące się przy ul.:

Rzeczypospolitej 5,
Rzeczypospolitej 7 i
al. Marcinkowskiego 27

osiągnąć można telefonicznie przez

**numer zbiorowy: 511-31**

Wszystkie dotychczasowe numery centrali telefonicznej są nieczynne. 9a-171

**JAWORZNICKO-MIKOŁOWSKIE ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁU WĘGLOWEGO**

przyjmie natychmiast

**inżyniera-architekta**

na stanowisko kierownika Działu Budowlanego

**Mieszkanie zapewnione.**

Zgłoszenia piśmienne lub osobiste do Dyrekcji Technicznej Jaworznicko-Mikołowskiego Zjednoczenia P. W. w Mysłowicach, ul. Sienkiewicza 4. 9b-65

**Dyrekcja Zjednoczonych Zakładów Porcelany w Solicach-Zdroju, ul. Kolejowa 1.,**

zatrudni zaraz następujące siły fachowe:

**2 inżynierów - ceramików**
**6 techników - ceramików**
**2 inżynierów - elektryków**
**2 techników - elektryków**
**3 inżynierów - budowlanych**
**4 techników - budowlanych**

Oferty wraz z odpisami świadectw wykształcenia i kwalifikacji oraz życiorysami należy kierować pod podanym adresem.

Warunki do omówienia. 9b-60

p. O. Szefa Dz. Pers. A. Marculanis

Dyrektor Naczelny Inż. R. Szczepańczyk

P. K. O. V — 4499

# OGŁOSZENIA DROBNE

Konto: Bank Gosp. Spółdz. nr 8

Biuro Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8—18, w soboty od 8—16 w Poznaniu przy ul. Wyspiańskiego 10 I piętro. Tel. 64-75 i 62-70 (wewn 5). Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

**Stenotypistka**-sekretarka, kilkuletnią praktyką, zmieni posadę 1. 10. 1949, najchętniej Poznań. Oferty Głos Wielkopolski nr 11027.

**Uczciwa** poprowadzi dom samotnej starszej osobie lub gospodarstwo na plebanii blisko Poznania. Oferty Głos Wielkopolski nr 10996.

**Biuralistka**-kasjerka, młodsza, z praktyką, przyjmie posadę. Znajomość: księgowość, listy wypłat, korespondencja, maszynopismo. Oferty Głos Wielkopolski nr 11009.

**Maszyna** do szycia, szafkowa, Grunwaldzka 43, m. 3. 11129

**Pelisę** damską, piżmowce, dobrym stanie, aparat fotograficzny, radio. Rzeczypospolitej 8, m 10, wieczorem. 11128

**Wzmacniacz** szafkowy z adapterem tanio sprzedam. Kolska 22 m. 4. Przedmieście Warszawskie. p5547

**Parcela** przy Zbąszyńskiej — 1000 m² uzbrojona, ogłotowana. Telefon 60-92. p5607

**Opel** 1,3 l, kareta małolitrażowa, silnik, ze skrzynką biegów „Eifla", w bardzo dobrym stanie sprzedam. Zgłoszenia: Swarzędz tel. 144 c1989

**Zbiornik** żelazny, średnica 1 m, długość 2,5 m grubość blachy 10 mm, Mickiewicza 15, m. 2, telefon 37-33. 10917

**Sypialnia** używana na sprzedaż. Czartoria 10. 11015

**Opel P 4**, dobrym stanie, sprzedam, zamienię na motocykl. Poznań-Starołęka, ul. Minikowska 4. 11011

**Sprzedam** młodego polowczyka. Of. Głos Wlkp. nr 11001.

**Sprzedam** futerko karakułowe. Adres wskaże Głos Wielkopolski nr 10999.

**Polowiec**, ogumiony, używany, w dobrym stanie, tanio. Adamski, Piaskowa 7. 10998

**Marynarki**, spodnie płaszcze, suknie, obuwie, kupuję. Zamkowa 7, skład. c1980

**Parcelę** 2000—2500 m², w Puszczykowie lub Puszczykówku kupię. Oferty Głos Wielkopolski nr 11084.

**Kupuję** używane meble, szafy, łóżka, kuchnie. Magazyn Mebli Ignacy Ludkiewicz, Żydowska 6. 9a-165

**Butle stalowe do gazów** w wielkości 2—12 ltr. kupimy w każdej ilości. A. Glaser i Syn, Poznań, Ratajczaka 15 Telefon 27-39. p5565

**Pianino** kupię, Chudoby 15, m. 6 tel. 99-79. p5459

**Włosie** kupuje Marian Ceiler, wytwórnia szczotek, Poznań, Zielona 5 (przy placu Bernardyńskim). p5462

**Kupię** domek 2 × 2 pokoje kuchnią z ogrodem, okolica Poznania. Pośrednicy wykluczeni. Of. Gł Wlkp. nr 10961.

**Radio** nowoczesne, zmienny, 5-lampowe i więcej. Oferty nr 4850: Czytelnik, Daszyńskiego 48. k950

**Futro** damskie kupię Oferty Głos Wlkp. nr 11014.

**Łożyska** kulkowe pompki wtryskowe, rozpylacze, tłoki i bolce tłokowe kupuje stale — M. Gruss, części do motorów Diesel'a, Poznań, ul. Dąbrowskiego 96. 9a-135

## Handlowe

**Beczki żelazne**, obręczówki, drumsy, nowe, używane, szczelne, 100—200 l, tylko z zakrętkami, kupimy każdą ilość Fabryka prywatna „Izolina" Warszawa, Mokotowska 9. 9b-62

## Zamiana

**Czteropokojowe**, kuchnią, przy Dąbrowskiego, zamienię na 2-pokojowe kuchnią, ewtl. wyłączone, z dopłatą. Tel. 48-98. p5499

**Pokój** Śródmieściu Poznania, osobne wejście, zamienię na pokój Warszawie. Oferty: PAR, Ratajczaka 7 dla 9,327. p5512

**Zamienię** 4-pokojowe, łazienką, Sopot na podobne Poznań lub Puszczykówko, ewtl. dopłata. Oferty Głos Wlkp. nr 10097.

**Zamienię** mieszkanie 2-pokojowe przy Mielżyńskiego na równorzędne okolicy Opery lub Parku Wilsona. Oferty: PAR, Ratajczaka 7, dla 9,387 p5561

**Zamienię** 2-pokojowe kuchnią, ogrodem, Luboniu, na 2—3 pokoje kuchnią, Poznaniu, Łazarz, Jeżyce. Oferty: PAR, Ratajczaka 7, dla 9,380. p5554

**Pokój** i kuchnię zamienię na 3-pokojowe z przynależnościami za dopłatą. Oferty nr 1775: Czytelnik, Armii Czerwonej 1. c1968

**Zamienię** zaraz pokój Warszawie na Poznań. Oferty: PAR, Ratajczaka 7, dla 9,443. p5608

**Zamienię** 3 pokoje kuchnią na 2, kuchnią, samodzielne słoneczne Śródmieście. Oferty Głos Wlkp. nr 11106.

## Pieniądz

**Poszukuję** doświadczonego rolnika z odpowiednią gotówką jako wspólnika na gospodarstwo 170-morgowe. — Oferty: PAR Ratajczaka 7, dla 9,406. p5576

## Wolne lokale

**Skład** z ubikacją centrum wydzierżawię. Metelski. Marcina 13. p5595

**Oddam** warsztat 7×4 przy Starym Rynku. Oferty Głos Wielkopolski Rokossowskiego 16, nr 1660 F1757

**Wspólny** pokój dla licealistów. Nad Wierzbakiem 19, m. 6. 11104

**Pokój** z wygodami dla 2—3 kulturalnych panienek. Oferty Głos Wlkp. nr 11100.

**Lokal** parterowy, 90 m², piwnica 30 m², wyłączony, okolica Wolnicy, wydzierżawię. — Oferty: PAR, Ratajczaka 7, dla 9,418. p5583

**Dwupokojowe**, trzypokojowe, komfortowe, wyłączone, poleca poszukuje Pijanowski, Półwiejska 26. p5586

**Willa** Puszczykowo, 2-pokojowe mieszkanie, 1 800 000 Poznań, Walki Młodych 8 administrator. 11056

**2-** i 2½-pokojowe, komfort, właściciel. Telefon 26-22. 11025

**Przyjmę drugą osobę** na pokój przy Rynku Wildeckim. Najchętniej młodszego studenta z świata pracy. Oferty Głos Wielkopolski nr 11019.

## Szuka lokalu

**Poszukuję się** trzech pokoi w Śródmieściu, na biura. Zgłoszenia: telefon 97-34 od 9 do 15 godz. lub oferty: PAR, Ratajczaka 7, dla 9,407. p5577

**Mieszkania** 2½—3-pokojowego poszukuję. Zwrot remontu. — Oferty: PAR, Ratajczaka 7, dla 9,419. p5584

**Poszukujemy** lokalu warsztatowego, 100—150 m², najchętniej Jeżyce. Zgłoszenia: telefon 518-84 c1978

**Student** względnie dwóch poszukuje pokoju. Oferty Głos Wielkop. Rokossowskiego 16, nr 1651. F1748

**Pracująca** studentka A. H. szuka pokoju umeblowanego. — Czynsz produktami. Oferty Gł. Wielkopolski nr 11026.

**2** pokoje kuchnią, łazienką lub bez, za zwrotem remontu, niekoniecznie śródmieście. Oferty Głos Wlkp nr 11024.

**Absolwentka** stomatologii poszukuje pokoju, Oferty Głos Wielkopolski nr 10994.

**Student** poszukuje wolnego pokoju w Poznaniu z oddzielnym wejściem. Dowolne warunki. Oferty: Prasa, Gniezno. 9b-61

**Mieszkania** 2-pokojowego; — zwrot do 350 000 — Oferty, PAR, Ratajczaka 7, dla 9,432. p5597

**2** studentów zamożnych poszukuje pokoju. Oferty: PAR, Ratajczaka 7, dla 9,431. p5596

**Nauczycielka** poszukuje pokoju Udziel; korepetycji. Jeżyce, Mylna 14, m. 13. 11126

**Dwie** studentki poszukują pokoju. Cena obojętna. Oferty Głos Wlkp. nr 11117

**Urzędniczka** poszukuje pokoju umeblowanego, ewtl. wspólnego. Of. Głos Wlkp. nr 11113.

**Studentka** poszukuje pokoju. Oferty Głos Wlkp., Rokossowskiego 16, nr 1657. F1754

**Inżynier** żoną pokoju Cena obojętna, Oferty Głos Wielkopolski, Rokossowskiego 16, nr 16.55 F1752

**Mieszkań** wyłączonych poszukuje Pośrednictwo Gruszczyński Wawrzyniaka 22 telefon 13-26 11065

**Dwóch** studentów leśnictwa wyższych klas poszukuje pokoju. Oferty Głos Wlkp., Rokossowskiego 16 nr 1659. F1756

## Dzierżawy

**Piekarnię** wydzierżawię, maszyneria, 2 pokoje, lub przyjmę wspólnika. Zaremba, Pocztowa 21 m. 8. p5585

## Zguby

**Zgubiono** dowód PKP na nazwisko Florian Tarka, nr 109 884, książeczki biletowej nr 181 994, legitymację ZZK 268 005, legitymację szkolną PSPS. 11096

**Zgubiono** legitymację szkolną na nazwisko Jerzy Hejduk. 11087

**Zgubiono** kartę rejestracyjną RKU Poznań-Powiat na nazwisko Stanisław Woźny. Ceradz Kościelny. 11082

**11** września zgubiono broszkę na trasie Puszczykowo — Dębiec. Zwrot dobrym wynagrodzeniem. Biuro Ogłoszeń „Gazety Poznańskiej, Kantaka 8/9, telefon 529-31. d689

**Zgubiono** potwierdzenie zameldowania Helena Meszko, Świebodzin, Wałowa 4. 9b-58

**Zgubiono** kartę ewakuacyjną i opis mienia pozostawionego za Bugiem, Tekla Kulczycka, Łężyca pow zielonogórski. 9a-153

**Zagubiono** kartę rejestracyjną, wydaną przez RKU Szamotuły na nazwisko Wiktor Pilarski. F1745

**Zgubiono** indeks A. H. nr 4289 na nazwisko Janusz Olejniczak. F1744

**Zgubiono** książkę Urzędu Pracy na nazwisko Stanisława Wojtkowska. 11018

**Zgubiono** legitymację Związku Zaw. Maria Lehmann, Skwierzyńska 85. 11016

**Zgubiono** legitymację U P. nr 2045 na nazwisko Bogdan Pasternak. 11005

**Skradziono** legitymację nr 97 na zniżkę kolejową nazwisko Stanisław Fraszczak. 9b-63

**18** bm. znalazłem zegarek Teatrze Polskim. Odebrać można Żupańskiego 19, m 6. p5614

**Skradziono** legitymację Ubezpieczalni Społecznej Poznań, Telesfor Łukowski, Poznań-Marcelin. p5610

**Zgubiono** indeks nr 1619 na nazwisko Zofia Gutthy. p5609

**Zgubiono** kartę rejestracyjną RKU Konin na nazwisko Feliks Szkudlarek wieś Jemiołów. 9a-177

**Zgubiono** kartę rejestracyjną RKU Konin na nazwisko Walenty Bąkowski, Zagórów, Kościuszki 5. 9a-174

**Dnia** 17. 9. 1949 r. skradziono torbę z wozu przy ul Rokossowskiego 164 wraz z bloczkiem rachunkowym, który był własnością PGR, Maj, Trzebaw, poczta Stęszew. Proszę o zwrot bloczku. F1755

**Zgubiono** tymczasową legitymację Ubezpieczalni Społecznej Poznań nazwisko Maria Wilczek, Poznań, Daszyńskiego 71. c1992

**Zgubiono** legitymację służbową Urzędu Wojewódzkiego Poznańskiego nr 5644, Jerzy Czarnowski. 11122

**Zgubiono** książeczkę Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko Ryszard Duszyński. 11118

**Zgubiono** legitymację: Związku Zawodowego, służbową PCH i zniżkę kolejową na nazwisko Urszula Dolata. 11102

## Różne

**Dziecko** przyjmą bezdzietni na własność. Oferty Głos Wielkopolski nr 9a-149.

**Warsztat** naprawy maszyn biurowych Rohowski i Ska, Mielżyńskiego 18, tel. 43-25. p5601

**Kołdry** stare przerabiam, nowe szyję. Gzielowa Matejki 47 m. 3. 11101

**Jesienne** przeróbki i naprawę wszelkich trykotów przyjmuje Firma **Trykot, Mylna 11.** 9a-68

**Wypożyczalnia** ubrań, sukien ślubnych, welonów. Ciesielski. Paderewskiego 1. p5539

**Ładownia** i naprawa wszelkich akumulatorów, Poznań **Roosevelta 13 (Jasna).** 9a-138

**Fotografie** nagrobkowe wiecznotrwałe „Elchafilm" Warszawa Marszałkowska 108. Informujemy listownie. 9b-2

Redakcja: Poznań, ul. Działyńskich 10. Telefony: redaktor naczelny 52909, zast. red. nacz. 50231, sekr. redakcji 50-662, dział miejski 50-232, nocny 50-234 i 64-72.
Redaktor naczelny: Jan Zagierski.
Administracja (prenumerata) Poznań, ul. Marsz. Rokossowskiego 16, tel. 6972. Konto PKO Poznań V-4499
Biuro ogłoszeń: Poznań, ul. Wyspiańskiego 10 I ptr., tel. 64-75 i 62-70. Konto PKO Poznań 4499
Wydawca: Spółdz. Wydawn.-Ośw. „Czytelnik" Delegatura w Poznaniu, ul. Wyspiańskiego 10, tel 62-70.

Tłoczono Wielkopolskie Zakłady Graficzne Przedsiębiorstwo Państwowe Wyodrębnione Zakład Główny w Poznaniu K—142

# Nie tylko po kieliszku piątym...

Ulice Poznania zaledwie szarzały wieczornym zmrokiem, kiedy auto naszej ekipy pilotowane sprawną ręką milicjanta pomknęło ku wyznaczonej trasie.

Na krótkiej odprawie poprzedzającej akcję powiadomiono nas o jej celu: podobnie, jak w Warszawie przystąpiono w Poznaniu do energicznej walki z nałogiem pijaństwa, a lotna kontrola, w której bierzemy udział w charakterze obserwatorów, ma jako zadanie wykrycie nietrzeźwych — wśród szoferów zawodowych oraz kierowców amatorów.

„Alkohol wpływa ujemnie na zdolność prawidłowej oceny szybkości i odległości. Posiada to ogromne znaczenie dla pracowników obsługujących poruszające się szybko maszyny, obrabiarki itp. Zaburzenia w obrębie zmysłu wzroku są szczególnie niebezpieczne u szoferów, maszynistów pociągów, lotników, co nie wymaga chyba bliższego uzasadnienia"

Zagadnienia alkoholizmu
dr med.
doc. Bron. Puchowski

Już po chwili, na rynku śródeckim, jako pierwszy „wpada" motocyklista Tadeusz A. — pracownik przedsiębiorstwa przewozowego. Winowajca speszony obecnością patrolu, zjawia się wkrótce przy swej stojącej przed restauracją maszynie, wyjaśniając, że wypił tylko „jednego". Niestety tłumaczenie takie nie pomaga, bowiem badanie stopnia zamroczenia przeprowadza się dzisiaj przez pobranie krwi, co pozwala na dokładne ustalenie stężenia alkoholu w organizmie „pacjenta".

Natomiast między dowódcą patrolu — porucznikiem M. O. a spotkanym na gorącym uczynku delikwentem odbywa się następująca

## krótka pogawędka:

Porucznik: Pan posiada prawo jazdy?

Delikwent: Tak.

Porucznik: Za tym zna pan przepisy obowiązujące kierowców pojazdów?

Delikwent: Znam.

Porucznik: Czy więc wolno panu podczas obsługiwania maszyny pić napoje wyskokowe?

Delikwent: Nie.

Porucznik: No więc?

Delikwent milczy — mina bardzo rzadka.

Ha! Trudno. — Za kierownicą maszyny zasiada milicjant ze służby ruchu, uwożąc ze sobą właściciela motocyklu jako pasażera na jeden z posterunków, gdzie sprawę przejmie dalsze ogniwo akcji wspomagane przez personel sanitarny.

Śródka, Chwaliszewo, Stary Rynek to dalsze etapy patrolu, któremu towarzyszę wespół z przedstawicielem O. R. Z. Z. Inicjatorami bowiem dzisiejszej ze wszech miar celowej i wartej częstszego powtórzenia akcji jest Komenda Woj. M. O. łącznie ze Społecznym Komitetem do walki z alkoholizmem przy O. R. Z. Z.

## Ulica Woźna tonie w ciemnościach

Przed jednym z lokali nieoświetlony samochód. Oczywiście w takich warunkach o wypadek łatwo. Wchodzimy do restauracji wyprzedzając milicjanta z naszej grupy. Wewnątrz rojno i gwarno. Przy stolikach „urzędują" przeważnie przedstawiciele branży skórzanej. Ale ucisza się nagle, gdy obecni dostrzegają białą czapkę miłego zresztą chłopca ze służby ruchu M. O.

Pada pytanie o kierowcę pozostawionego na łasce losu samochodu. Gospodarz lokalu mruga porozumiewawczo, obecni zapewniają, że właściciela auta nie ma, ale w końcu jakoś... znajduje się. Gra w bilard, pije wódkę i popija piwem.

Prawo jazdy wędruje do rąk milicjanta, a właściciel pan St. B. razem z autem (rozklekotane hamulce) do komisariatu.

„Już małe dawki alkoholu wywołują wyraźne przytępienie zmysłów, jak np. zmniejszenie wrażliwości na bodźce świetlne, dźwiękowe itp. Jak wiadomo zmysły odgrywają decydującą rolę w dziedzinie **bezpieczeństwa pracy**, a szczególnie ważna rola w tym względzie przypada zmysłowi wzroku: wszelkie nawet nieznaczne zaburzenia w tej dziedzinie, mogą łatwo doprowadzić do powstania wypadku przy prac".

Zagadnienia alkoholizmu
dr med.
doc. Bron. Puchowski

Szlak wędrówki naszej ekipy wydłuża się z każdą godziną wieczoru. Spatrolowaliśmy już Strzelecką, Półwiejską, Kwiatową, Groblę, Piekary, Szkolną i wiele innych ulic. Byliśmy także na krańcach miasta, gdzie echo żmudnej pracy w Zakładach H. Cegielski aż dziwną wywołuje dysharmonię, gdy obok w knajpach biesiadują przy kieliszku młodzi, nawet zbyt młodzi ludzie marnotrawiąc zdrowie, drogocenny czas, no i pieniądze.

Ogółem patrol nasz doprowadził do komisariatu 9 szoferów i motocyklistów, w czym także auta przedsiębiorstw państwowych użyte do prywatnych celów. Tego rodzaju wypadki są przedmiotem odrębnych dociekań.

„Wynik" przyniosła też kontrola taksówek. Z postoju przy ulicy Garbary zabraliśmy dwóch taksówkarzy. Nie przeszli przez ucho igielne próby wyrażonej w magicznych słowach:

## chuchnij pan!

Są więc i tacy, którym chuchanie szkodzi, a nawet pozbawia prawa jazdy czy możliwości pełnienia zawodu.

Obywatele taksówkarze! Pocóż mówić, że tylko „jeden", że wino, piwo, wesele, chrzciny itp. Wszak łatwiej zapamiętać murowaną zasadę: **w żadnym wypadku przy kierownicy napojów wyskokowych!**

„Nie stopień upicia odgrywa decydującą rolę, lecz sam fakt spożycia alkoholu w godzinach zakazanych. Sama już obecność alkoholu we krwi niezależnie od stopnia jego koncentracji jest dowodem popełnienia wykroczenia... każdy osobnik w pewnych warunkach, nawet po spożyciu małej ilości alkoholu może spowodować wypadek".

Niektóre wiadomości z patologii alkoholu
dr med.
doc. Bron. Puchowski

Niemniej „pożyteczne" obserwacje poczyniły i inne grupy. W komisariacie znaleźli się ni mniej ni więcej tylko

## panowie we frakach

zabrani prosto z wesela, gdyż mieli zamiar „wypoczywać w aucie" po nadmiernym wypiciu wódki.

Jak na jeden wieczór z soboty na niedzielę — wystarczy. Ogółem 26 prób krwi zatrutej alkoholem. Słusznie więc zabrano się do trzeźwienia kierowców samochodowych. Słusznie i celowo!

„Pod wpływem działania alkoholu zmiejsza się nie tylko wydajność pracy precyzyjnej — wyraźny spadek wydajności wykazują również ludzie ciężko pracujący fizycznie... W sumie wydajność pracy po spożyciu alkoholu w ciągu dnia roboczego jest o wiele niższa aniżeli w stanie trzeźwości, a ponadto znużenie jest większe — nie ustępuje ono nawet po normalnym wypoczynku nocnym".

Zagadnienia alkoholizmu
dr med.
doc. Bron. Puchowski

Na końcu

## pochwała pod adresem ekip

Specjalnie należy się pracownicom Miejskiego Wydziału Zdrowia — dyplomowanym pielęgniarkom: Zofii Jabłońskiej, Marii Piotrowskiej, Marii Grobelskiej i Szatkowskiej, które pełniły funkcje poza godzinami służbowymi, niezwykle sprawnie pobierając krew specjalnymi aparatami „Venüle". Pochwała należy się i milicjantom za dżentelmeńskie zachowanie i sprawność w akcji. Chłopcy z M. O. wykazali, że w żadnym wypadku nie zawodzą.

J. T.

*— Gdzie w tej chwili pracujesz?*

*— Nigdzie, od miesiąca nic kompletnie nie robię...*

*— Czy nie wziąłbyś mnie do spółki?*

**Środa, dnia 21 września 1949 r.**

7.15 Muzyka rozrywkowa; 8.15 Dalszy ciąg muzyki; 8.55 Szkolna gazetka radiowa dla klas VI—IX; 12.35 Pieśni polskie w wyk. Drewniakówny (sopran); 12.55 „Na swojską nutę" — gra zespół Józefa Stecia; 13.35 Audycja szkolna dla klas X i XI; 14.20 Koncert południowy; 15.30 „0 lnie" — audycja słowno-muzyczna dla dzieci; 16.00 Muzyka ludowa; 16.20 Melodie ludowe w wyk. zespołu Ksawerego Stanickiego. Przyśpiewki — Witold Kocikowski; 17.15 „Melodie operetkowe i filmowe" w wyk. Orkiestry Rozgł. Warszawskiej; 18.25 Recital organowy Władysława Ociwieji; 18.45 „Owocobranie", montaż poetycki; 19.15 „Szpilki" — audycja satyryczna; 19.30 Koncert chopinowski; 20.00 „Delert z Wuzetu", opowiadanie; 20.20 Koncert rozrywkowy; 22.00 „Ulubione melodie"; 22.45 Felieton oświatowy „Książka K. U. K.-u dociera wszędzie" w opr. mgr. Jana Hibszera; 23.10 Reportaż z Międzynarodowego Konkursu Chopinowskiego.

# Co, gdzie i kiedy

## w Poznaniu

**TEATRY**

WIELKI: wtorek o godz. 19 **„Madame Butterfly"** Puccini'ego z Z. Czepielówną, E. Szabrańską, M. Didur-Załuską, J. S Adamczewskim, Fr. Arno, J. Katinem Z. Mariańskim, J. Sendeckm i K. Urbanowiczem. Dyryguje Stefan Barański. **Środa — „Rigoletto"** Verdi'ego.

POLSKI: **dziś i codziennie** o godz. 19,30 — **„Klub kawalerów".**

AKTORA i LALKI: **dziś — nieczynny.**

STUDIO T. P. Ż. (dawniej „Kameralny") **dziś i codziennie** o godz. 19,30 — **„Jubileusz"** A. Czechowa i **„Szandor Kowacz"** T. Jeża.

**KINA**

APOLLO: — **„Potępieńcy"** o godz. 15,30, 18 i 20,30; BAŁTYK — **„Gdzieś w Europie"** o godz. 13,30, 16, 18,30 i 21; MUZA — **„Tragiczny pościg"** o godz. 16, 18 i 20; RIALTO **„Grzesznicy bez winy"** o godz. 16, 18 i 20; WARTA — **„Ostatni etap"** o godz. 15,30, 18 i 20,30; AKTUALNOŚCI nr 39 — **o godz. 10 11, 12 i 13.**

# GŁOS SPORTOWY

## Trójmecz motocyklowy Ligi Okręgowej w Krotoszynie

W dniu 18 bm. odbył się na stadionie miejskim w Krotoszynie trójmecz motocyklowy o mistrzostwo Ligi Okr. na żużlu POZ MOT pomiędzy ZS Gwardia Poznań — KS Unia Zielona Góra i ZS Gwardia Krotoszyn.

Po zaciętej walce mecz wygrała Gwardia Krotoszyn 22 pkt. przed Unią Zielona Góra 15 pkt. i Gwardią Poznań 13 pkt.

Po tym zwycięstwie Gwardia Krotoszyn zajęła pierwsze miejsce w okręgu.

Najlepszy wynik dnia osiągnął czołowy zawodnik Gwardii Krotoszyn Kurek, uzyskując na 1840 m czas 1.46 min.

Podczas meczu uległ wypadkowi najlepszy zawodnik Unii — Błoch, doznając ogólnych kontuzji. (fk)

## Wysokie zwycięstwo Gwardii (Gorzów) nad poznańską „Stalą" 13:3

W meczu o drużynowe mistrzostwo klasy A w grupie II gorzowska Gwardia pokonała wysoko bokserów Stali 13:3. Gwardziści prowadzą obecnie w tabeli II grupy bez straconego punktu. Poprzednie mecze przyniosły Gwardii pewne zwycięstwa nad poznańską „Spójnią" 11:5 i szamotulskim „Związkowcem" 12:4.

Wyniki walk niedzielnego spotkania były następujące:

**W wadze muszej** Sucharski (G) znokautował w 1 starciu Sędziaka (S).

**W wadze koguciej** Woźniak (G) nierozstrzygnął walki z nieczysto walczącym Cyniakiem (S). Wynik krzywdzi gwardzistę.

**W wadze piórkowej** Guzewicz (G) pokonał pewnie na punkty Ławickiego (S).

**W wadze lekkiej** Sołdrych (G) pokonał wysoko Buczkowskiego (S).

**W wadze półśredniej** Cisłowski (G) pokonał w 1 starciu przez k. o. Sawickiego (S).

**W wadze średniej** Kubała (G) wygrał z Kaczmarkiem (S).

**W wadze półciężkiej** Tomalak (G) wygrał z Kubiakiem (S).

**W wadze ciężkiej** Mielczarek (G) poddał się w 1 starciu Wieczorkowi (S).

Walki punktowali pp. Tilgner, Wąsiak i Kołodziejczak. Sędziował w ringu słabo p. Konieczny. (al)

## Cracovia - Kolejarz 2:1

Ławniczak zabiera piłkę z nogi napastnika Radomia

## Jesienne rejsy na Jeziorze Kierskim

Odwołane przed tygodniem regaty żeglarskie odbyły się wczoraj na jeziorze w Kiekrzu. Lekki, wcale nie jesienny wiatr równym podmuchem napędzał 21 pływających jednostek z poznańskich klubów żeglarskich. Jako pierwsze wystartowały „olimpijki" lekkie i smukłe żagiówki. Już na starcie wysunął się na czoło flotylli Z. Koszyca z miejscowego Yachtklubu. Utrzymał on prowadzenie na całej długości trasy liczącej 5 tys. m. Drugie miejsce zajął jego kolega klubowy Zb. Czarnecki, za którym przybył Bol. Knasiecki z ZMP.

Kategorię „L-ek" reprezentowało 10 żaglówek. Umiarkowany wiatr nie sprzyjał rozwinięciu większych szybkości. Pierwszą lokatę zdobył Gw. Łakomy (JKP). Br. Fiszer (JKP) zajął II miejsce po dyskwalifikacji Kwaśniewskiego za potrącenie znaku trasowego. Trzecim w tej kategorii był Bruzik z KS Włókniarza Lechii. Najcięższe „łajby" stanowiły szalupy. Siedem zespołów ubiegało się o palmę pierwszeństwa, która przypadła załodze ZMP z sternikiem Eug. Krupką. Dalsze miejsca zajęła szalupa Zw. KS „Warta" sternik St. Gierke i szalupa KS Włókniarza Lechii sternik — M. Jaruchowski. (kic)

## Czasopismo „Nowe Książki"

Zarząd Polskiego Towarzystwa Wydawców Książek przystępuje w najbliższym czasie do wydawania czasopisma dwutygodniowego pt. „Nowe Książki". Pierwszy numer ukaże się w październiku, nakładem Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa".

Zadaniem tegoż czasopisma będzie stałe informowanie czytelnika polskiego o bieżącej produkcji książkowej w kraju oraz o wszelkich przejawach życia kulturalnego związanych z problemem książki i spraw wydawniczych. Kronika kulturalna „Nowych Książek" omawiać będzie życie kulturalne Polski, Związku Radzieckiego oraz innych krajów.

W „Nowych Książkach" zamieszczane będą opisy bibliograficzne świeżo ukazujących się książek wraz z ich krótką charakterystyką i zwięzłym omówieniem treści.

Uwzględniając wszystkie dziedziny nauki i kultury, „Nowe Książki" ograniczą się jednak do omawiania wydawnictw wybranych, odznaczających się wartościową treścią i odpowiadających polityce kulturalnej Polski Ludowej.

„Nowe Książki" przeznaczone są więc dla wszystkich czytelników interesujących się wymienionymi wyżej zagadnieniami, przede wszystkim zaś dla nauczycieli, inspektorów świetlicowych oraz działaczy oświatowych i kulturalnych, dla samouków, uczestników świetlic i kół samokształceniowych.

Cena numeru zł 25.

## Z ogólnopolskiej rewii gimnastycznej

Lesiński (Stal — Poznań) podczas ćwiczeń na drążku

## Zawody lekkoatletyczne Kolejarz (Poznań) Kolejarz (Krotoszyn)

W Krotoszynie odbyły się zawody lekkoatletyczne pomiędzy Kolejarzem Poznań a Kolejarzem Krotoszyn. Zwyciężył Kolejarz Poznań w stosunku 67:53 pkt.

Poszczególne wyniki: **100 m** — Wiza (Pozn.) 11,8 sek, przed Naglakiem (Kr) 12 sek.; **200 m** — Wiza (P) 24,5 sek. przed Kozłowiczem (Kr) 24,9 sek. **800 m** — Nowak (Kr) 2.06,1 min. przed Ratajskim (P). **3000 m** — Nowak (Kr) 9.55.2 min. przed Płotkowiakiem (P) 10.02,8 min. **Sztafeta 4 × 100 m** — Krotoszyn 47,9 sek.; **sztafeta szwedzka** — Poznań 2.14,9 min. **Skok wzwyż** — Kozłowicz (Kr); **skok w dal** — Janowski (P). **W rzucie dyskiem** — Musiał (P); **w rzucie kulą** — Trzcieliński (P).

W meczu siatkówki zwycięstwo odniósł już po raz drugi w tym sezonie Krotoszyn w stosunku 2:1 (8:15, 15:13, 15:7).

Sensacją dnia było zwycięstwo Krotoszyna w sztafecie 4 × 100 m. Sztafeta poznańska wystąpiła bowiem w najsilniejszym składzie, w którym już w bieżącym roku uzyskała czas 45 sek. (fk)

## Pafawag — Warta 8:8

W meczu o mistrzostwo II ligi bokserskiej rozegranym we Wrocławiu poznańska Warta zremisowała z miejscowym „Pafawagiem" 8:8.

Wyniki walk (na pierwszym miejscu gospodarze): w. musza — Faska zwyciężył Majewskiego; w koguciej — Czajkowski pokonał Liedkiego; w piórkowej — Kucharski przegrał z Szymańskim; w lekkiej — Szczepan zwyciężył Ratajczaka; w półśredniej — Sztolc przegrał na punkty ze Szkudlarkiem; w średniej Krupiński pokonał na punkty Białkowskiego; w półciężkiej — Palarczyk poddał się w trzeciej rundzie Frankowi; w wadze ciężkiej — Pajdowski przegrał na punkty z Majewskim.

## Ksawery Tłoczyński i Piątek

grać będą w ramach meczu tenisowego Poznań — Szczecin w dniach 24 i 25 bm. na kortach tenisowych Ogniwa przy Stadionie Miejskim.

## Prasa — Artyści na zielonej murawie

Atrakcyjne to spotkanie, oczekiwane nie tylko przez rzesze sportowe stolicy Wielkopolski ale całe społeczeństwo, odbędzie się w dniu 2 października br. Program przewiduje cały szereg atrakcyj. W walce o puchar, który dwukrotnie zdobyli piłkarze prasy walka zapowiada się szczególnie ciekawie. Artyści pragnąc za wszelką cenę zrehabilitować się za poniesione porażki postanowili sprowadzić na te zawody swych najlepszych graczy jak Laurentowskiego i in., którzy „nawiali" z Poznania.

O bliższych szczegółach tej wielkiej imprezy, dochód z której przeznaczony jest na wdowy i sieroty po dziennikarzach wielkopolskich oraz na odbudowę Warszawy i Poznania dowiemy się w dniach najbliższych. (p)

**Bieg 80 m:** 1) Ohnsorge (W) 9,5 sek., 2) Wiza (Kol) 9,8 sek., 3) Rajewicz (Ogniwo) i Grześkowiak (W) po 10 sek.

**Kula 5 kg:** 1) Trzcieliński (Kol.) 12.70 m, 2) Musiał (Kol) 11.88,5 m, 3) Ohnsorge (W) 11.84 m.

**Dysk 1 kg:** 1) Trzcieliński (Kol) 44.96 m, 2) Ohnsorge (W) 39.17 m, 3) Rajewicz (Ogniwo) 38.92 m.

**Skok wzwyż:** 1) Ohnsorge (W) 165 cm, 2) Ciesielski (Stal) 156 cm, 3) Laurentowski (Kol), Rajewicz (Ogn) i Jur (W) po 155 cm.

**Skok w dal:** 1) Ohnsorge (W) 6.23 m 2) Jur (W) **6.03 m, 3)** Czyst (Stal) **6 m.**

## Torowcy polscy przegrywają w CSR

W Pardubicach zakończyły się dwudniowe zawody kolarskie z udziałem zawodników polskich i czechosłowackich. Po drugim dniu zawodów prowadzi Czechosłowacja 33:17 pkt. Dokończenie meczu nastąpi w środę w Brnie.

Wyniki pierwszego dnia: 1000 m lotny start — 1. Stefanek (CSR) 1:19,4; 2. Kolegar (CSR) 1:19,5; 3. Bek (P) 1:20,0; 4. Borucz (P) 1:24.1. **4000 m** (drużynowo): 1. CSR (Kosta, Macek, Stepanek Peric) — 5:17, 2. Polska (Gabrych, Borucz, Marchwiński, Bek) 5:22,0. **25** km — 1. Peric 19 pkt., 2. Kolegar 17 pkt., 3. Bek 15 pkt. W tym wyścigu Marchwiński spowodował upadek Beka, który złamał rękę w dwóch miejscach i został odwieziony do szpitala.

Drugi dzień zawodów: **10 km** — 1. Macek 25 pkt. 16:22! 2. Kolegar 12 pkt., 4. Gabrych 6 pkt.

**100 m** — 1. Kosta 13 pkt., 2. Marchwiński, 4. Kupczak.

**1000 m** start stały — 1. Peric 1:19,6, 3. Borusz 1:25,0, 4) Gabrych 1:25,2.

**4000 m drużynowo** — 1. CSR 5:29,0, 2. Polska 5:36,4.

## Ohnsorge zwycięża w pięcioboju juniorów

W zawodach 5-boju juniorów, organizowanych przez POZLA na boisku Areny wzięło udział 15 zawodników z poznańskich klubów: Związkowca Warty, Kolejarza, Stali i Ogniwa. W ogólnej punktacji 5 konkurencji (skoki w dal i wzwyż, kula 5 kg, dysk 1 kg i bieg 80 m) zwyciężył pewnie Ohnsorge (Zw. Warta) uzyskując 4.366,8 punktów, przed Trzcielińskim (Kolejarz) 3878,4 p., Jurem (Warta) 3592,8 p., Rajewiczem (Ogniwo) 3414,8 p., Laurentowskim (Kolejarz) 3173 p. i Ciesielskim (Stal) 3090,8 p.

W poszczególnych konkurencjach osiągnięto następujące wyniki: